

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 900 M. Z dostawą  
w miejscu lub przesyłką pocztową 1900 M.  
Za granicą 1400 M.  
REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Lwów, ul.  
okola 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

# GAZETA

CENA POJEDYNEGO  
CZEGO NUMERU **40 Mk.**  
Wychodzi codziennie o godzinie  
6-tej rano.

# PORANNA

Nr. 6443.

Lwów, niedziela 23. lipca 1922.

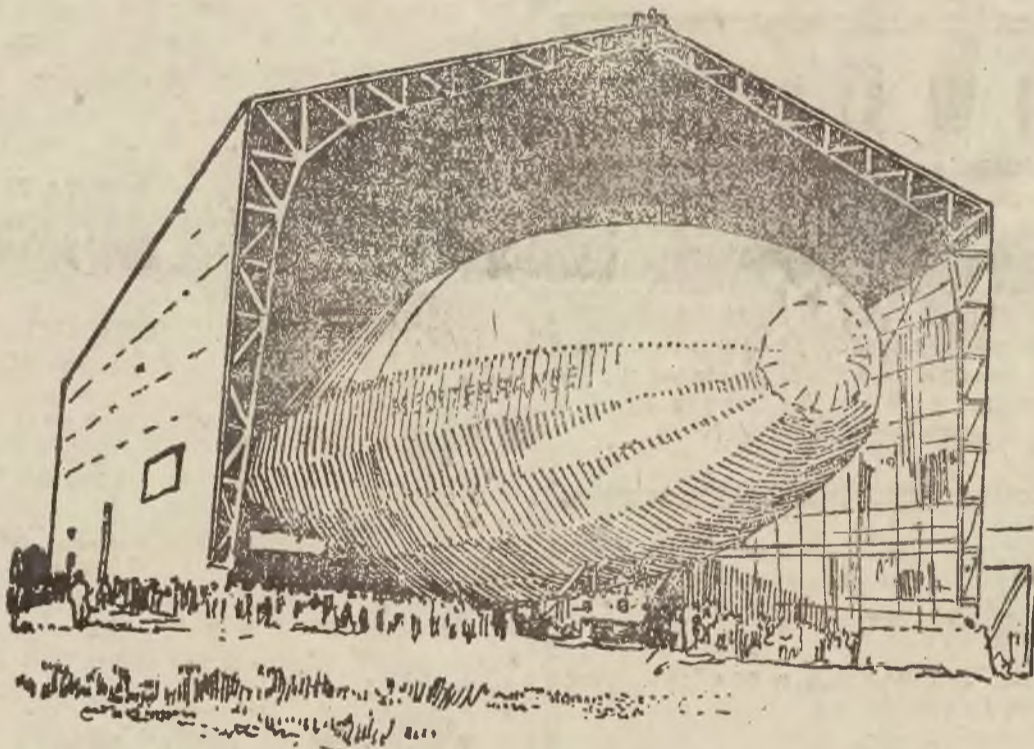
Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

## Tworzenie rządu kompromisowego. Poseł Witos prowadzi rokowania.

Balon sterowy najnowszej systemu.



(Do artykułu na str. 7).

### Z Rady Ministrów.

Warszawa, 21. lipca.

Rada ministrów obradowała na posiedzeniu dzisiejszym nad środkami polepszenia bytu pracowników państwowych. Po zatem uchwaliła wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie zakazu pędzenia napojów wysokowych w pszenicy, żyta i jęczmienia oraz ich przetworów w kampanii gorzelnianej na rok 1922-23, wniosek ministra skarbu o zrównanie wysokości niektórych podatków bezpośrednich, wniosek ministra rolnictwa i dóbr państwowych w sprawie zmiany własności terytorialnej zarządu lasów państwowych, w sprawie rozciągnięcia na ziemię wileńską mocy obowiązującej ustawy w przedmiocie zmiany ustawy lekarskiej rosyjskiej, oraz mocy dekretu o organizacji urzędu ochrony lasów i wniesiony przez ministra spraw wojskowych projekt ustawy o obowiązkach i prawach oficerów marynarki wojσκowej. W końcu Rada ministrów załatwiła szereg spraw personalnych. (PAT.)

### POGŁOSKI O ŚMIERCI LENINA.

Haga, 21 lipca.

Litwinów oświadczył dziennikarzom, że rozpowszechniane 20 bm. za granicą pogłoski o śmierci Lenina nie są prawdziwe. (AW.)

## Bez skrajnej prawicy i lewicy.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa, 22 lipca.

(m) Zgodnie z przedwczorajszą uchwałą klubów lewicowych, pos. Witos rozpoczął wczoraj rokowania z przedstawicielami stronnictw centrowych celem nawiązania z nim porozumienia w sprawie utworzenia rządu kompromisowego.

Najpierw pos. Witos konferował z przedstawicielem K. P. K. dr. Stesłowiczem, następnie z prezesem N. Z. L. p. Skulskim i wreszcie z przedstawicielem Klubu Mieszczanńskiego p. Rosetem. Wszyscy przedstawiciele stronnictw centrowych

przyjęli do wiadomości propozycje p. Witos i przyrzekli udzielić na nie odpowiedzi.

W godzinach popołudn. rozpoczęły się wspólne narady stronnictw centrowych. Z kolei rozpoczęła miano narady stronnictw centrowych i prawicowych.


Według pogłosek, zapoczątkowane obecnie porozumienie ma na celu utworzenie rządu, którego podstawą parlamentarną byłoby grupa stronnictw z wyjątkiem Z. L. N., Ch.-D. i grupy pos. Dubanowicza na prawicy, zaś z ugrupowań lewicowych z wyjątkiem Wyzwolenia i P. P. S.

## Rezultaty rokowań ujawnią się we wtorek.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa, 22 lipca.

(m) W kołach poselskich wyrażają opinię, że chociaż sprawa przesilenia rządowego została

wreszcie poruszona z martwego punktu, wydaje się jednak rzeczą wątpliwą, aby przed wtorkiem stały się już widoczne konkretne rezultaty tych rokowań.

**STRZELBY** nowe i mało używane oraz naboje najtaniej. — Lwów, Batoiego 1. 30.   
GADEK BOURLARDA. 5105

Spółnika z milionami poszukuje się do bardzo eleganckiego i dobrze prosperującego od 10 lat interesu celem rozszerzenia i prowadzenia na większą skalę. Zgłoszenia pod „F. Interes” w Administracji

Kto! odnajmiesz? 1 pokój jasny w parterze, może być w oficynach w okolicy ul. Batoiego, Zielonej, Kochanowskiego. Cena obywatelska. Zgłoszenia pod „Przedsiębiorca” w Administracji

### Kompletne urządzenia młyńskie

jakoteż pojedyncze maszyny, oraz oryginalną szwajcarską gazę we wszystkich numerach i gatunkach. Bogaty wybór kamieni czeskich węgierskich i niemieckich poleca ze składu Riesel, Schieber & Friedländer Lwów, Brajerowska 11. 5085

# Sejm, który nie chce się rozejść.

PROJEKT SESJI JESIENNEJ WBRĘW POPRZEDNIEJ UCHWALE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 lipca.

(m) Coraz bardziej utrzymuje się w kołach poselskich przekonanie, że Sejm rozejdzie się w sierpniu na wakacje, zaś w październiku rozpocznie zwykłą sesję jesienną. Sprawę tę ma rozstrzy-

gnąć konwent seniorów.

Trzeba zaznaczyć, że jesienna kadencja sejmowa znajduje się w sprzeczności z uchwałą Sejmu, który wyznaczył wybory na dzień 1. października.

## Kamieniec Podolski zdobyty przez powstańców?

Załoga „czerwona“ uciekła. — Komisarze bolszewicki wymordowani.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 lipca.

(m) Z pogranicza rosyjskiego nadeszły wiadomości o wybuchu powstania na Ukrainie sowieckiej przeciwko bolszewikom.

Według tych wiadomości, powstańcze oddziały ukraińskie zaatakowały z kierunku stron Kamieniec Podolski, który zdobyty mimo oporu załogi bol-

szewickiej. Tylko część tej załogi zdołała uciec z życiem. Natomiast przedstawiciele władz bolszewickich wpadli w ręce powstańców, którzy ich pomordowali. Siły oddziałów powstańczych obliczają na 30.000 ludzi.

Urzędowego potwierdzenia tych wieści dotąd brak.

## Dwa miliony funt. szt. na kupno materiałów kolejowych.

PROJEKT POŻYCZKI KONSORCYUM ANGIELSKO-BELGIJSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 lipca.

(m) Konsorcjum angielsko-belgijskie zaproponowało rządowi polskiemu długoterminową pożyczkę w kwocie 2 milionów funtów szterlingów

na kupno materiałów kolejowych.

W imieniu konsorcjum prowadzi w tej sprawie rokowania z rządem polskim hr. Droste-Wilshering.

## Demonstracje głodnych w Wiedniu.

Wiedeń, 21 lipca.

Spadek korony austriackiej w Zurychu do 001 i siedem ósmych nie skończył się tylko paniką giełdową, lecz zatrzęsł podstawami życia gospodarczego Austrii i wywołał falę drożyzny, której następstwem były demonstracje. Zorganizowani robotnicy i tłum uliczny udali się pod parlament, ażeby zaprotestować przeciw zawrotnemu tańcowi spekulacji i lichwy. Silne oddziały policji skonsygnowane przed parlamentem i na placach targowych uniemożliwiły ekscesy. Z

chwilą pojawienia się tłumów zamykano momentalnie sklepy, przed którymi rozstawiono posterunki. Drożyzna cichego pociągnięcia za sobą drożyznę wszystkich artykułów żywnościowych. Tłuszcze osiągnęły 14.000 koron, cukier 6.000, mięso wołowe 900 kor., ziemniaki 1.400 za 1 kg., dzienniki wiedeńskie apelują do państw sojusznicych z prośbą o pomoc oraz z ostrzeżeniem, by nie przeciągały struny, gdyż wszelka zwłoka doprowadzić może momentalnie do katastrofy.

## Rozbicie konferencji w Hadze klęską Lloyd George'a.

Berlin, w lipcu.

Rozbicie konferencji w Hadze określa „Kreuz-

Zeitung“ jako klęskę Anglii, a przede wszystkim polityki Lloyd George'a.

## Po miesiącu złudzeń haskich.

Haga, 21 lipca.

Na onegdajszym końcowym posiedzeniu przyjęto na wniosek przewodniczącego sprawozdanie trzech podkomisji. Następnie zaproponował delegat belgijski przyjęcie przez konferencję następującej rezolucji:

„Konferencja zaleca uwadze rządów na konferencji reprezentowanych, iż byłoby wskazaniem, pożytecznym, aby rządy nie popierały czynionych przez ich obywateli usiłowań w celu nabycia własności, która należała przedtem do obywateli

nie rosyjskich i była skonfiskowaną po pierwszym listopadzie 1919 r.“

Takie same zalecenie będzie skierowane do rządów nie reprezentowanych na konferencji haskiej a decyzja w tej sprawie zostanie przyjęta tylko w porozumieniu z temi rządami.

Stany Zjednoczone przyłączyły się do powyższej rezolucji, poczem została propozycja belgijska przyjęta.

Posiedzenie na tem zamknięto. (PAT.)

## Nacjonalisci włoscy obalili rząd Facty.

PRZYCZYNĄ OBALENIA ZAPOWIEDZI REPRESYI WOBEC FASZYSTÓW.

Rzym, 20 lipca.

W rezultacie uchwalenia przez Izbę poselską wotum nieufności dla rządu, Facta wraz z całym gabinetem podał się do dymisji.

Rzym, 21 lipca.

Obecny kryzys gabinetowy włoski wywołany został przez wewnętrzny stan kraju. Nieustające ekscesy faszystów skłoniły najliczniejsze stron-

nictwo rządowej większości, a mianowicie stronnictwo ludowe (Popolari) do przejścia do opozycji.

Prezydent Facta uzasadniał w swym exposé uprawianą przez siebie politykę wewnętrzną twierdząc, że chciał łagodnością doprowadzić walczące obozy do opamiętania, widzi jednak obecnie, że metoda ta była zła i zapowiada, iż rząd zmieni dotychczasową politykę i przejdzie do radykalnej surowości.

Zapewnienie to jednak było spóźnione, gdyż rząd Facty, jak wiadomo, nie otrzymał wotum zaufania. (PAT.)

Rzym, 21 lipca.

Podczas głosowania nad wotum zaufania dla rządu faszystów głosowali przeciw gabinetowi Facty, a to dla demonstracji wobec zapowiedzi premiera radykalnego przeciwdziałania gwałtem wojny domowej.

W związku z tem pisze Piccolo: Wczorajsza deklaracja Mussoliniego stwierdza, że we Włoszech niemożliwy jest rząd przeciwny faszystom. Polityka antyfaszystowska — pisze dziennik — zaogniaby sytuację wewnętrzną, doprowadzając do wojny domowej. (PAT.)

### PRZECIWI NAPADOM LITEWSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 22 lipca.

(m) W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się pod przewodnictwem min. Narutowicza konferencja poświęcona napadom band litewskich na terytorium polskie. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele ministerstw spraw wewnętrznych i spraw wojskowych.

### NAPRAWA POLSKICH LATARNI MORSKICH.

Warszawa, 21 lipca.

W ostatnich czasach przeprowadzono remonty i odświeżono zewnętrzny i wewnętrzny wygląd wszystkich polskich latarni morskich. Jest to pierwsza tego rodzaju próba po wojnie europejskiej. (AW.)

### PORT NA HELL.

Warszawa, 21 lipca.

W najbliższym czasie podjęte zostaną roboty w celu odrestaurowania portu helskiego oraz wzmocnienia naszego wybrzeża. (AW.)

### KONTUZYA MIN. BRATIANU.

Bukareszt, 21 lipca.

(Radio.) Orient. Podczas przejażdżki do Argegech prezydent ministrów Bratianu uległ wypadkowi lekkiej kontuzji kolana. Lekarze zalecili nieopuszczanie łóżka przez pewien czas. (PAT.)

### ORLANDO, WŁOSKIM MIN. SPR. ZAGR.?

Elivese, 21 lipca.

(Radio.) Jako pierwszego kandydata na miejsce de Facty wymieniają Orlanda, jako ministra spraw zagranicznych Bonomio, jako ministra skarbu Medę.

### 20 UCZNIÓW NA ŚMIERĆ SKAZANYCH.

Rzym, 21 lipca.

(Radio.) Z Moskwy donoszą, że rosyjski trybunał wojskowy skazał na śmierć 20 uczniów szkoły wojskowej w Kronsztadzie za to, że uchylili się od uczęszczania do szkoły. (PAT.)

### MORDERSTWO POLITYCZNE W MEDYO-LANIE.

Medyolan, 21 lipca.

Sekretarz miejscowego Związku faszystów Belgri został wczoraj w nocy zamordowany na ulicy przez komunistów. Faszyci obsadzili następnie i zdemolowali lokal komunistów. (AW.)

### DABAL BĘDZIE SIĘDZIAŁ!

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 22 lipca.

(m) Warszawski sąd apelacyjny rozpatrywał wczoraj skargę incydentalną pos. Dąbala, skazanego na sześć lat więzienia, o zmianę środka prawnego aż do prawomocności wyroku. P. Dąbali chodziło o wypuszczenie go na wolną stopę.

Sąd apelacyjny skargę tę pozostawił bez skutku.

## Otrzeźwienie wśród ukraińców.

Lwów, 22 lipca.

(H) Z kół poinformowanych donoszą nam, że optymizm wśród Ukraińców odnośnie do „Galicyi Wschodniej” w ostatnich czasach widocznie zmalał. Tę zmianę nastroju spowodowały wiadomości, które tutejsi przewodnicy ukraińscy otrzymali z zagranicy via Wiedeń. Z pośród emigrantów wiedeńskich nieliczna już tylko została garstka, wierząca w możliwość utworzenia odrębnego państwa suwerennego z Galicyi Wschodniej. Nawet Petruszewicz i Singalewicz stracili już ponownie wiarę w skuteczność swej propagandy.

Wobec tego nastroju powstała wśród Ukraiń-

ców tutejszych poważna frakcja uważająca, że nadszedł czas pogodzenia się z rzeczywistością **odnalezienia drogi do zgody z Polakami.** Na czele tej frakcji stoją wybitni działacze ukraińscy w kraju. Jeśli w tym kierunku nie zostały dotąd podjęte stanowcze kroki, to tylko z tego powodu, że Ukraińcy wyczekują skutków obecnych przesileni w Warszawie, po których spodziewają się osłabienia państwa a tem samem poprawy własnego stanowiska. Po załatwieniu obecnego przesilenia w stolicy, spodziewać się w każdym razie należy pierwszych kroków ugodowych ze strony Ukraińców.

## Jak „Lwów” unikną katastrofy na Océanie.

Pogłoski o katastrofie. — Burza. — Chwil'a niebezpieczeństwa. — Bez wypadku.

Lwów, 22 lipca.

Niedawno, na podstawie informacji paryskich rozeszła się pogłoska, że statek „Lwów” uległ jakiejś nieznannej katastrofie. Pogłoska miała pewne uzasadnienie w fakcie, że od dnia 28. czerwca nie miało żadnych wiadomości o statku „Lwów”.

Obecnie paryska „Polonia” donosi na podstawie listu komendanta tego okrętu, kapitana Ziolkowskiego:

Okręt „Lwów” rzeczywiście był w niebezpieczeństwie z powodu burzy dopływając już do Cherbourga, gnany przeciwnym wiatrem, był zmuszony znów się cofnąć ku wybrzeżom Anglii. Je-

dnak 7 bm. cało i szczęśliwie zawinął do wskazanego portu francuskiego nawet bez pomocy holowników.

Statek „Lwów” jest to — jak wiadomo — trzymasztowy żaglowiec, przydzielony do szkoły marynarskiej w Tczewie na Pomorzu, ma dwa motory pomocnicze o sile 300 koni, 30 ludzi załogi i 59 kadetów szkoły morskiej.

Warszawa, 21 lipca.

20 bm. statek „Lwów” minął Sund i oczekiwany jest 22 bm. w Gdańsku. (AW.)

## Miasto Berlin nie ma pieniędzy.

Berlin, 21 lipca.

Na czwartkowym posiedzeniu tut. rady miejskiej oświadczył referent budżetowy, iż położenie finansowe Berlina i wszystkich innych miast pruskich jest wskutek katastrofalnego spadku ma-

tko niemieckiej rozpacziłwe. Zarządy miast zwróciły się do rządu z oświadczeniem, że w razie nieudzielenia im natychmiastowego poparcia nie będą w stanie 1. października wypłacać pensji urzędnikom i służbie.

## Z Moskwy i Charkowa.

Moskwa, 21 lipca.

Nadeszła tu wiadomość z Turkiestanu, że oddziały armii czerwonej posuwają się naprzód, likwidując ruch powstańczy w Bucharze. Ludność miejscowa, zajęta żniwami, odnosi się niechętnie do powstańców. (AW.)

\*

Charków, 21 lipca.

Napady rozbójnicze na Ukrainie w ostatnim czasie bardzo się wzmożyły. Szczególnie częste są napady na pociągi, zwłaszcza na drodze z Odessy do Charkowa i Kijowa. I tak w ubiegłym tygodniu napadła jedna z uzbrojonych band na pociąg do Odessy około Elisabetgradu. Bandyci rozkrecili szyny, spruwadając w ten sposób wykołowanie pociągu. 14 wagonów uległo całkowitemu rozbiiciu. Kilkanaście osób zostało podczas katastrofy zabitych, kilkanaście zaś, nie mogąc się odpowiednio wykupić, bandyci rozstrzelali, poczem z ogromnym łupem uciekli. (AW.)

\*

Moskwa, 21 lipca.

W związku z powstaniem nowego centralnego komitetu partii komunistycznej na Uralu, zarysował się w tamtejszych sferach rządzących jaskrawy rozłam i podniosła głowę opozycja. Prasa sowiecka podaje bardzo mało wiadomości o istocie opozycji uralskiej — faktem jest jednak, że odbywa się szybka mobilizacja i wysyłka komunistów na Ural w celu kontrakcji i przeciwdziałania opozycji. Ze względu na wzrastającą popularność opozycji władze bolszewickie obawiają się wystąpić przeciw niej czynnie. (AW.)

Moskwa, 21 lipca.

Wskutek ciągłych przeszkód i utrudnień w pracy ze strony przedstawicieli sowieckiej reewakuacyjnej komisji mieszanej, rząd polski odwołał swych przedstawicieli do spraw materialnych, bibliotecznych i archiwalnych. (AW.)

\*

Paryż, 20 lipca.

(Radio.) Z Moskwy donoszą, że między wojskami czerwonymi a wojskami Envera paszy toczą się gwałtowne walki pod Samarkandą. (PAT.)

## Ja poczłó wce.

Auta ciężarowe — tak wojskowe jak i prywatne — przejeżdżając wązkimi ulicami powodują tak silne wstrząśnięcia, iż nie należy się zupełnie dziwić, jeżeli wala się domy. Szczególnie powinno być zakazane, żeby rozwijały one tak szalone tempo w mieście, jak to się obecnie dzieje; z względu na całość ulic, jakoteż i mieszkańców. Niedawno zakazano używania piszczałek umieszczonych przy motorze, jednak automobile wojskowe do zakazu tego nie stosują się, przerażając mieszkańców denerwującym świstem. Niechaj odpowiedni czynniki postarają się o uczynienie porządku w tej sprawie. **Set.**

## Polów na polskim morzu.

Wedle sprawozdania morskiego urzędu rybackiego, w czerwcu br. odbywał się przeważnie polów flader niewodami ciągniętymi przez kutry. W połowie czerwca łowiono również razem z fladrami ryby t. zw. Rombus (Turbał).

Przy połowie pracowało 610 rybaków na 193 odziałach, z tego 42 motorowych i 151 niemotorowych. Za cały czas złowiono: węgorzy 4151 kg. cena w mk. polskich za kilogram 500 mk.; flader 265.230 kg. po 300 mk.; śledzi 140 kg. po 170 mk.; inne gatunki dały 7415 kg. po 120 — 400 mk. za kg. Lososi i szprotów prawie nie łowiono.

Ogólna ilość ryb złowionych wynosi 276.936 kg. Wartość ogólna 14.405.100 mkp., oprócz sprzedanych za mk. niem 2.167.200.

## NADESLANE.

Lekarz dentysta **Dr. Henryk Berger** powrócił z wakacji i ordynuje jak dawniej ul. Legionów 7. 6261

**Dr. IGNACY BETTER**

ord. jak w latach ubiegłych w Krynicy w ill. „KRAJUS”. 3656

## DWOKA I OBRONA

**Dr. Marcell Gelbard** otworzył kancelaryę we Lwowie, przy ul. Fredry 8 i prowadzi ją wspólnie z adw. Dr. Aleksandrem Mayerem. 5015

## NA KONCERTY

przedstawienia amatorskie i t. p. świetnie nadała się wspaniała sala teatru „Bagatela” (Lwów, ul. Rejtana 3). Od dziś do 15. sierpnia b. r. może być wynajmowana. — Zgłoszenia do właściciela gmachu Franciszka Moszkowicza, Kawiarnia Warszawska, ul. Smolki. 6411

## Bolszewicy rewidują zwłoki bł. A. Boboli.

W Połocku odbyła się dnia 23. czerwca br. t. zw. „rewizya” zwłok błogosławionego Andrzeja Boboli. O zamierzonym świętokradczym czynie miasto dowiedziało się z dwóch ogłoszeń, przybliżonych przy „Ispolkomi” i na dworcu kolejowym. Rozklejono je o godz. 10, o godz. 11 kościół otoczono wojskiem i nikogo nie wpuszczano, a o 12 dokonano — profanacyi... Z komisją do kościoła weszło nieznacznie i w dobrej wierze kilku katolików.

Agenci Ispolkoma zerwali pieczęć z trumny, złamali zamek i zdarli ze zwłok aibę (rękawy rozdarte od ramienia do końca), potem trumnę postawili z relikwiami obnażonemi prawie pionowo z silnym wstrząśnięciem trumny. Pomimo to relikwie nie rozsypały się. Gdy zobaczyli stan, w jakim zachowały się relikwie, fermańce „obol-dzi”. Kilku świadków jednogłośnie to twierdzi — używając tego wyrazu. Po polsku to znaczy osłu-

pień. Było wypowiedziane zdanie: „udziwitelno kak choroszo sochraniłiś”. Agenci wyszli już nie w tem usposobieniu, w jakim przyszli, lecz przygnębieni. Ludność katolicka była poza kościołem i jakkolwiek czynnie nie występowała w obronę, słowami jednak dość energicznie wyrażała swoje oburzenie i to nie tylko katolicy, ale i prawosławni i żydzi.

Relikwie przedstawiają się w ten sposób: całe ciało ludzkie — jakkolwiek zeschnięte, znajduje się w trumnie; skóra koloru jasny irys. Niema lewej ręki od ramienia do końca. Kieś lewej ręki odpiłowana. To szczególną uwagę zwróciło komisji, ponieważ znać dobrze odpilowanie i wszystkie tkanki ciała. Niema słupa pachierzowego, dwóch zębów chrząstki nosowej. Na prawym ramieniu widać wyciętą część ciała. Niema skóry na plecach. Dokument rewizji, dokonanej przez J. E. Metronolite Roppa, zabrano.

Teatr świetlny „APOLLO”. Nowość! Od soboty 22. lipca 1922. — Największa atrakcja obecnego sezonu **PANOWIE MORZA** Dzieje współczesnych korsarzy. Wspólnie zdjęcia morskie. 5119

KINO „LEW”. 5114 Dzisiaj w sobotę 22-go b. m. „On i Ona” wzrusz. dramat życiowy w 6 a. tach. W główn. roli ulubienica publiczn. **FERN ANDRA**

## Kiedy żołnierz może się ożenić?

TYLKO W WYPADKACH WYJĄTKOWYCH ZEZWALA NA TO D. O. K.

Lwów, 22. lipca.

Ministerstwo spraw wojskowych wydało szereg przepisów tymczasowych, regulujących zawieranie małżeństw przez szeregowców, oraz należących do zapasu armii.

W rozporządzeniu tem postanowiono, że szeregowi, odbywający służbę w wojsku stałym oraz w zapasie, mogą w wyjątkowych, szczególnie godnych uwzględnienia wypadkach, — otrzymać zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego.

Zezwoleń takich udzielają właściwe D. O. K., do których zwracać się powinni interesowani w drodze służbowej, przedkładając oprócz prośby następujące dokumenta: 1) Wiarygodne i umotywowane, a przez władzę administracyjną (wójta i starostwo) zatwierdzone dowody, że zachodzi koniecz-

ność zawarcia małżeństwa. 2) Oświadczenie, podpisane przez oboje narzeczonych, że nie roszczą sobie żadnych praw do ulg i zaopatrzenia ich rodzin na czas odbywania obowiązkowej, ustawą przewidzianej dwuletniej służby wojskowej, przyczem oświadczenie to powinno być stwierdzone notaryalnie (rejentalnie). — Prośbę taką załatwia odnośnie D. O. K.

W wypadkach odmownego załatwienia prośby o zawarcie związku małżeńskiego przez D. O. K., przysługuje interesowanym w przeciągu sześciu tygodni od chwili wydania decyzji prawo rekursu do Min. spraw wojsk. Rekursy mają być przedłożone Ministerstwu w drodze służbowej. Decyzja Ministerstwa jest ostateczną; niema od niej żadnego prawnego środka odwołania.

## 3 DNIA.

### SPIEWANKI KORFANTEGO.

Poleciała moja teka w proso  
A ja za nią nieboraczek boso  
Trzeba było wpierv Belweder spytać,  
Czy pozwoli premierostwo schwytać.

Mam gabinet cały już w komplecie  
Lepszych ludzi nigdzie nie znajdziecie  
Lecz podpisać nie chciał listy Józio  
A więc chodzę ze stroskaną burzą.

Próżno Stroniski miota się i złości  
Że nie możem zacząć działalności,  
Wtęc co wieczór z nadmiernego bólu  
Piję wódek gorzkich pięć w „Bristolu”

Dzisiaj mnie spotkał Trameczyński w aleji  
Mówi: Wojtku! nie traćwa nadziei,  
Kiedy Józio pójdzie na wywczasy  
Zakorfancim rząd na długie czasy.

Rudy Ignac na wezwanie kraju  
Do Warszawy wrócił z Paragwaju  
Cała Polska padnie na kolana  
I zaśpiewa: prawico kochana!

Nemo.

## KRONIKA.

Lwów, 22. lipca.

### INSPEKCYA SZEFA SZTABU GEN.

Dnia 21. bm. powrócił z podróży inspekcyjnej na kresach wschodnich szef sztabu generalnego, gen. dywizji Sikorski. Przeprowadził on inspekcję oddziałów piechoty i jazdy, stojących w rejonie Lidy, Mołodeczna, Nieświeża, Baranowicz i Stonima i to specjalnie w zakresie wyszkolenia oraz organizacji.

Inspekcya wykazała dobre wyniki armii, która stojąc w ciężkich warunkach kwaterunkowych przelamała piętrzące się trudności, utrzymując pogotowie własne na wymaganym poziomie.

### APELACYA OD ORZECZEŃ WŁADZ ADMIN.

Jak donosi nasz korespondent warszawski (m.) rząd zamierza wnieść do Sejmu projekt ustawy w sprawie środków prawnych od orzeczeń władz administracyjnych.

Według tego projektu, będzie można odwoływać się od orzeczeń pierwszej instancji admini-

stracyjnej do władz instancji drugiej. Jednakże Rada ministrów będzie upoważniona do określenia w jakich wypadkach regulowanych ustawami będzie wyjątkowo dopuszczona trzecia instancja.

**Reorganizacja M. S. Wojsk.** Jak się dowiadujemy w ministerstwie spraw wojsk. rozpatrywany jest projekt częściowej reorganizacji niektórych resortów ministerjalnych.

**Pokojowy etat w M. S. Wojsk.** Z dniem 1-go sierpnia br. w ministerstwie spraw wojsk. wygasa prawo t. zw. czasowych odkomenderowań, stanowiących ostatnio 10 proc. normalnego etatu. Z chwilą wyekspirowania prawa czasowych odkomenderowań, w ministerstwie tem obowiązywać będą normalne etaty pokojowe.

**Ilu jest Niemców w Czechosłowacji?** Czesko-słowacki urząd statystyczny ogłosił wynik spisu ludności. Stosunek Czechów do Niemców przedstawia się w nim następująco: Czechów 4.250.000, Niemców 2.500.000. Czesi zatem tworzą dwie trzecie ludności, Niemcy zaś jedną trzecią ogółu ludności. Niemieckie pisma zarzucają spisowi nieścisłość, twierdząc, iż liczba Niemców, zamieszkujących Czecho-Słowację, wynosi 3 miliony.

**Deputowani jugosłow. w Polsce.** Jak donoszą „Lidowe Nowiny”, członkowie skupszczyzny w Belgradzie postanowili urządźć zbiorowe wycieczki do Pragi, skąd zamierzają udać się do Bukaresztu i Warszawy.

**Drapacz nieba w Warszawie.** Polski Bank Przemysłowy ma zamiar wznieść na zakupionych przez siebie terenach przy ul. Wareckiej (dawne tereny Stadnickich 15-piętrowy gmach w zastoso-

waniem najnowszych konstrukcyi przy budowie. Dotychczas najwyższym gmachem w Warszawie był gmach Tow. telefonicznego „Cedergren” przy ul. Zielnej.

**Polonizacja m. Bydgoszczy.** W dniu 1. bm. miasto Bydgoszcz liczyło bez wojska 90.520 mieszkańców. w tem 70.816 Polaków (przeszło 78 proc.), 18. 597 Niemców (20.5 proc.), 651 żydów i 456 przynależnych do innych narodowości. W

## Wywóz i przywóz Polski w I kwartale br.

Lwów, 22. lipca.

Według danych, sporządzonych przez główny Urząd statystyczny, Polska sprowadziła z zagranicy w styczniu br. 386 tys. ton, o wartości 26.850 milionów mk. polsk., w lutym 310 tys. ton o wartości 23.119 milionów mkp., w marcu 427 tys. ton o wartości 35.558 milionów mkp.

W tym czasie wywoziła Polska za granice:

## NADESLANE.

# Komunikat.

W dniu 24. b. m. o godzinie 11 rano odbędzie się w sali Izby rękodzielniczej, przy placu Strzeleckim przetarg ustny K. 152 na następujące w „Demobilu” Nr. 39 ogłoszone przedmioty:

1. Dwa motory benzynowe, jednocylindrowe, oraz 260'9 mb. kabla ziemnego, w Składnicy na Kleparowie.

2. Motor benzynowy, 2-cylindrowy, w Zbiornicy „Demat” na Kleparowie.

3. Motor benzynowy 1-cylindrowy, wał korbowy do motoru benzynowego, rama motoru benzynowego w magazynie Oficera Objazd. w Stryju.

4. około 1000 kg. obręczy żel. z bezk. w Rej, Zakładzie Gosp. w Jarosławiu.

Ponadto nieogłoszone w „Demobilu” nr. 39. 1 Puszki blaszane od konserw, odpadki skórzane gazowe itd., sól przemysłowa we Lwowie.

2. traktor parowy i dezynfektor w Stryju.

3. Pług mot. rowy „Konnick” i rama do powyższego w Radziechowie.

4. Walec parowy drogowy we Lwowie.

Wstęp na salę dla chcących wziąć udział w licytacji 100.000 Mk.

Bliższych informacji udziela codziennie Ekspozytura „Demat”, Lwów, Wałowa 9 I. p. (Gmach Miejskiej Kasy Oszczędności) w godz. od 9—13. 5117

**Kierownictwo ekspozytury „DEMAT”  
Lwów.**

porównaniu do stanu z dnia 30. września 1921 r. w którym to dniu miasto liczyło 89.282 mieszkańców, liczba Polaków wzrosła o 7.5 proc., Niemców spadła o przeszło 7 proc.

**Zamknięcie szulerni w Sopotach.** Jak donoszą z Gdańska tamtejsza Izba rządu krajowego wydała wyrok zniesienia sopockiej szulerni.

(s) **Wagony mieszkalne dla kolejowców w letniskach.** Niedawno donieśliśmy o zarządzeniu ministerstwa kolei żelaznych umożliwiającem pracownikom kolejowym pobytu w uzdrowiskach i letniskach przez ustawienie tamże na odpowiednio ubezpieczonych torach po kilka wagonów przeznaczonych na bezpłatne mieszkania dla kolejarzy. Jak się obecnie dowiadujemy, oprócz dyrekcji kolej. lwowskiej, która urządziła takie mieszkania w Truskawcu, Lubieniu wielkim i w Skolem, poleciły także stanisławowskie i krakowskie dyrekcya ustawienie takich wagonów sypialnych w kilku letniskach swego okręgu, a mianowicie w Delatynie, Jaremczu i Worochcie względnie w Rabinie wyżnej, Rayczy i Zwardoniu, w Sieniawie, w Nowym Targu i Muszynie.

**Paszporty dla zwierząt.** Magistrat m. Warszawy postanowił wystąpić do Rady miejskiej o wprowadzenie w Warszawie od dnia 1. października br. systemu paszportowego dla zwierząt gospodarskich. Ma to na celu udoskonalenia nadzoru nad zdrowotnością znajdujących się na obszarze miasta zwierząt użytkowych w związku przejęciem przez miasto agend państwowej służby weterynaryjnej w Warszawie.

**Niegołony Kraków.** Właściciele zakładów fryzjerskich obniżyli swoim pracownikom zarobki, gdy zaś ci przeciwko temu stanowczo zaoponowali, zamknęli swoje przedsiębiorstwa, pozabawiając brzydszą połowę mieszkańców groda Podwawelskiego możności pielęgnowania swojego zarostu.

**Festyn na Świeżi** odbędzie się w niedzielę dnia 23. lipca br. Czysty dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe Wojsk

w styczniu 214 tys. ton, o wartości 9991 milionów mkp., w lutym 129 tysięcy ton, o wartości 9821 milionów mkp., w marcu 297 tys. ton, o wartości 17.919 milionów mkp.

Powyższe liczby w lutym i marcu nie obejmują obrotów Polski, dokonywanych przez Gdańsk

# Gazeta Bankowa

największe czasopismo ekonomiczne w kraju wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca. Cena zeszytu 300 Mk. prenumerata kwart. 1200 Mk. — W przygotowaniu dwa wielkie Numery Targowe wydać się mające z okazji II. Targów Wschodnich. Ogłoszenia we wszystkich językach przyjmuje Adm. Gazety Bankowej we Lwowie, ul. Ziurawieja 5. Tel. 581. Po otrzymaniu 150 Mk. w gotówce lub znaczkach pocztowych wysła się egzemplarz okazowy pod opaską pocztową.

(d) **Kradzież w tramwaju.** Wczoraj w wozie tramwajowym HG Mikołajowi Sokołowi skradziono portfel, zawierający 41.900 mk. i jego osobiste dokumenty.

(d) **Usiłowane otrucie.** Elżbieta Sokulska, zamieszkała przy ulicy Lyczakowskiej 58, usiłowała struć się, zażywszy większą ilość jakiegoś lekarstwa. Pogotowie ratunkowe przepłukało jej żołądek i odstawilo do szpitala powszechnego. Sokulska jest wdową i liczy lat 46.

(d) **Włamanie i odzyskany łup.** Ubiegłej nocy jakiś włamywacz dostał się do sklepu Maurycego Sontaga przy ul. Kopernika 16, z którego skradł rzeczy, wartości 400.000 marek. Gdy o tem włamaniu doniesiono policji, wnet na inspekcję sprowadzono włamywacza. Oto przodownik Józef Sikora, komendant posterunku w Sichowie, przytrzymał tam Karola Kozła, niosącego worek z rzeczami. Po dłuższych indagacjach Kozioł przyznał się do włamania u Sontaga, to też przodownik Sikora sprowadził go do Lwowa wraz ze skradzionymi rzeczami.

(d) **Krwawa bójka** wczoraj po południu wywiązała się pomiędzy pomocnikiem rakarskim a prowadzonym pod eskortą więźniem wojskowym Leopoldem Pestem. W czasie bójki w robocie były noże, z której z dotkliwymi ranami wyszedł Pest i pomocnik rakarski Roman Chochot, którego Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego. Pesta natomiast odprowadzono do więzienia.

(d) **Schwywanie włamywacza.** W Lipnikach tuż za rogatką stryjską przytrzymano Stanisława Greczyło w chwili gdy się włamał do mieszkania Maryi Gólowej. Aresztowany Greczyło początkowo twierdził, że nazywa się Władysław Małym i dopiero na inspekcji policji we Lwowie wyszło

na jaw jego właściwe nazwisko. Nadto stwierdzono, że ubiegłej nocy usiłował on włamać się do mieszkania adyunkta kolejowego Tadeusza Piszera przy ul. Obwodowej 16. Jednak został spłoszony przez p. Piszera, który za nim dał nawet dwa strzały. Greczyło jest niebezpiecznym włamywaczem, a policja za nim poszukiwała już od dłuższego czasu.

(d) **Odzyskany samowar.** Pani B. Dogilewskiej, zamieszkałej przy ulicy Gliniańskiej 8, jeszcze w czasie inwazyi rosyjskiej skradziono samowar tułski, wartości 120.000 marek. Gdy wczoraj przechodziła przez pasaż Mikołascha, poznała swój samowar na wystawie w sklepie komisowym Nowyka. W sprawę tę wmixała się policja i stwierdziła, że samowar ten dał do sprzedaży Antoni Nowak ze Stryja, który też wkrótce zjawił się w policji, gdzie twierdził, że kupił go w Częstochowie za 13.000 koron austriackich. Policja na razie samowar zakwestyionowała aż do wyjaśnienia sprawy.

(d) **Drugi występ pomysłowego złodzieja.** W wczorajszym numerze donieśliśmy, że onegdaj jakiś rzeźmieszek zjawił się w mieszkaniu dra Rosenbuscha, aby ten zaraz zjawił się u niejakiego Klanga przy ul. Koflataja 6, przyczem skradł zegarek. Wczoraj znowu zjawił się on w mieszkaniu dra Józefa Rothfelda przy ul. Lyczakowskiej 10, oznajmiając słudze, aby jej pan zaraz przyszedł do dra Stadlera przy ul. Koflataja 8. — Gdy dowiedział się, że dra Rothfelda nie ma w domu, żądał wpuszczenia go do pokoju celem „napisania kartki“. Widząc jednak, że służąca zadość jego życzeniu uczynić nie chce, opuścił mieszkanie.

## Wrażenia Izydory Duncan z Rosy.



MARCELI PREVOST.

## DONŻUANKI.

POWIEŚĆ.

(Przekład autoryzowany).

Przełożył

Kazimierz Bukowski.

CZEŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy)

— Dopiero od dzisiejszego wieczora. Zaprosił mnie wraz z nim Maurycy Guillaux... Byliśmy razem w okopach w 1915 i 1916 roku.

I kiedy usta jego mówiły, nieposłuszne oczy jego ogarniały twarz Albiny, jej oczy, uszy, kształty, nagie ramiona i ręce, nagie części biustu i zakryte, przez które przeświecały jej piersi.

„Tak! myślał, jest bardzo piękna, to prawda. Ale co mnie to obchodzi?“

— Pan nie tańczył?

— Nie tańczy nigdy, odparł nieco szorstko.

Dokoła nich zaczęto wychodzić. Kamilla Engelmann, pani Trevoux i Berta zażądały swoich płaszczów. Jeden solista grał przed orkiestrą. Sala tańczeniowa opustoszała, kelnerzy zaczęli sprzątać.

— Odprowadzisz mnie, moja kochana? — spytała Berta Lorande hrabine.

— Z przyjemnością... Przedstawiam ci doktora Vaugrenier, którego poznałam w polu.

Błękitno-zielone ognie źrenic Berty oparły twarz i postać modyka, a potem przez ciwilę spo-

czyły na oczach Albiny. Spojrzenie to, trwające sekundę, było dla obu przyjaciółek pytaniem i odpowiedzią. Berta wróciła do pani Trevoux. Albina wstała i rzekła do Vaugreniera:

— Ponieważ zamieszkał pan w Paryżu, proszę mnie odwiedzić, ulica Raynouard 40.

— Nie jestem światowcem, rzekł niezgrabnie Roger, zadowolony w głębi duszy, że odzyskał swoją niezręczność.

— Miniejsza o światowość. Niech pan przyjdzie o dowolnej godzinie... około czwartej.. Ale nie jutro, bo jestem nieobecna. Pojutrze, dobrze? Będę sama. Do widzenia!

Podala mu rękę, którą uściśnął dość niezręcznie, zły na tę niezgrabność, o której wiedział. A potem został sam, stojąc na miejscu, jak wryty. Futrzane płaszcze z wydry, z kretów i gronostajów oddały się z błękitnym oficerem i dwoma bankowcami.

— Cóż widzę! — piękna Anderny zamieniła cię w słup soli.

Guillaux poklepał go po ramieniu.

— Jeśli chcesz się tu przespać, dobrze! Ale myśdźmy.

Liczne światła zgasły. Bezcelnie służący porzucali spóźnionych gości, zbierając krzesła i zsuwając stoły. Powietrze było nieznośne, przesycone winem, potem ludzkim, wonią, potraw i przyćmione dymem i prochem. Wielkie podziemie wydawało się niezmiernie.

— Chodźmy! — rzekł Roger.

Dogonili państwo Saulmois, którzy zeszli już i czekali na nich; wszyscy wyszli razem bez jednego słowa — gdyż pusta sala nakazywała milczenie — i skierowali się ku wyjściu. Przechodząc obok orkiestry, zobaczyli szalonych dyabłów, którzy dopiero co przygrywali do tańca i wszyscy,

czarni i biali, zajęci byli składaniem swoich instrumentów z pedanterią biuroleratów.

Skoro rozpraszający się tłum nie tamował już przejścia między ulicą a westybulem, państwo Saulmois, Roger i Guillaux zeszli po krętych schodach na dwór, gdzie ogarnęto ich mroźne tchnienie zimy.

II.

W podłużnej jadalni Albiny Anderny, podobnej do czerwonego pudelka z laki chińskiej, z figurkami i ozdobami z matowego złota, niewidzialne piecyki promieniste wydzielaly umiarkowane ciepło. Lekki ogień z paliwa drzewnego uprzyjemniał ów grudniowy dzień, wprowadzając bez śniegu i deszczu, ale tak mglisty, że smętna jego jasność ledwie rozpraszała odbiaski ognia na ścianach, meblach i twarzach.

Goście Albiny, Berta Lorange, Guillaux i Jan Trevoux skończyli lunch podług mody angielskiej: jaja na miękko w sosie, udka cielęce garnirowane ziemniakami z masłem i przystawką. Usługiwał jeden tylko lokaj. Stół zasłany był jasno-zielonym obrusem, talerze leżały na serwetkach; wyborne białe wino i świeża woda klnęły w kryształowych karynkach... Wnętrze mieszkania, o średnich rozmiarach, położonego przy ulicy Rymonarda, sąsiadującej z Autenil, miało wygląd zamożnej prostoty. Żadnego przepychu, nie wyzywającego; meble i cacka, kilka oryginałów, surowy styl w urządzeniu mieszkania i prowadzeniu służby.

Obderając jabłka, banany, gruszki i mandarynki, goście rozmawiali o Kamilli Engelmann. Guillaux z swym subtelnym pyszczkiem szczwanego lisa, rwił, jak zwyczajnie:

(C. d. n.).

# Numer Targowy „SZCZUTKA”

Ukaże się w dniu 6. września w nakładzie 30.000 egzemplarzy i poświęcony w całości jesiennym Targom Wschodnim we Lwowie, zawierać będzie prace pierwszorzędnych mistrzów pióra i pędzla. Specjalny dział reklamy artystycznej wedle wzorów tygodników zagranicznych, będzie nowością, która wystawcom i przemysłowcom polskim da po raz pierwszy sposobność niecodziennej i skutecznej propagandy ich wytwórczości.

Związek b. powstańców górnośląskich, Koło lwowskie zawiadamia, że obecny jego adres jest: Lwów, ulica Chorążczyzny 1. 31, I. p. Tam zwracać się należy w sprawach Związku i w sprawach jednodniówki „U zachodnich granic Polski“, w godzinach od 6—7 wieczorem codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt). Informacji udziela też w godzinach przedpołudniowych p. R. W. Horoszkiewicz, Muzeum Dzieduszyckich, ul. Rutowskiego 18, parter.

Salon Wiosenny w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich przedłużony z powodu nieustającej frekwencji i licznych głosów ze strony publiczności, zamknięty będzie w poniedziałek dnia 24. lipca br. Tego dnia odbierać jeszcze można zakupione prace w Pałacu Sztuki, następnie dopiero od czwartku dnia 27. lipca br. w lokalu Tow. Sztuk Pięknych przy ul. Dzieduszyckich 1. Przez jeden miesiąc wystawy żadnej nie będzie, natomiast stale otwarty będzie między godz. 10 a 2 popoł. Salon Sprzedaży dzieł Sztuki.

Z Sokola Macierzy. W niedzielę 23. bm. o g. 4 po poł. odbędą się ćwiczenia gimnastyczno-sportowe na własnym boisku, przy ul. Cetnarowskiej 17. Bliższe szczegóły w rozlepionych afiszach.

(s) Wycieczka techników. Dnia 25. lipca br. zarządza polskie Tow. Politechniczne wycieczkę dla zwiedzenia robót około rekonstrukcji wiaduktu „Lubiżnia“ na szlaku Stanisławów—Worochta. Na zaproszenie dyrekcji kolei państw. w Stanisławowie weźmie w tej wycieczce udział wielu inżynierów turt. dyrekcji kolej. Odijazd ze Lwowa 25 lipca br. 7:25 do Stanisławowa, powrót 26 lipca 6 rano.

Z kroniki żałobnej. Dr. Witold Nałęcz Chwałobogowski, sędzia sądu apelacyjnego i naczelnik sądu przemysłowego w Krakowie, przeżywszy lat 56, zmarł dnia 20 bm.

(p) Pomyłka druku. W notatce umieszczonej we wczorajszej „Gazecie Porannej“ w rubryce „Nowe książki“ omawiającej podręcznik Jachowy pt.: „Przemysł złotniczy“ zaszła pomyłka druku. Autorem tej książki jest mianowicie inż. Tadeusz Kiszakiewicz, a nie, jak mylnie podano Kiczakiewicz.

Zawody hipiczne. W niedzielę, 23 b. m. (w razie niepogody w poniedziałek 24 b. m.), odbędą się w Brzechowicach (staka za restauracją Paara) zawody hipiczne 6 PAC. Wstęp 300 Map. od osoby. 5101

Z Teatru Wileńskiego. Ostatnią premierą w tym sezonie będzie znana operetka Jacokiego „Sybilla“ w tłumaczeniu Andrzeja Własta. Muzyka niezwykle melodyjna, barwna treść i udział całego zespołu operetkowego zapewnią operetce powodzenie. W głównych rolach pp. Miłowska, Brzeska, Poleńska, Kułigowski, Tatrzański, Roński, Świeży. Reżyseruje Tatrzański, przy pulpicie niestrudzony Sereudyński. Ewolucje i tańce układu St. Faliszewskiego, który z p. Burkacką na tle zespołu baletowego wykona tańce solowe. Inspektor Stahl zajmuje się stroną dekoracyjną przedstawienia.

Z teatru Małego. „Sprawa Kaisera“ (Causa Kaiser) wypełni szereg przedstawień tego tygodnia z pp. Niemirycz Orzechowskim, Meliną Ryglarem, Hejskim, Kowalskim w rolach głównych.

**PODKŁADKI**

na prasę i inne i ochraniające na zmrozoną tkaninę — polecają przez Wp. Izbarski—specjalistów 3320  
ZAKŁAD OBOWIA  
ORTOFEDYJENNOGO I. NOWOSAD  
Lwów, ul. Stawackiego 8. — Telefon 222

## Wyrafinowana mężobójczyni.

KRAKOWSKI DROGUERZYSTA SYSTEMATYCZNIE TRUTY PRZEZ WŁASNĄ ŻONĘ.

Kraków, 21 lipca.

W dalszym ciągu śledztwa w sprawie skrytobójczego morderstwa, dokonanego na Zdzisławie Komorowskim, właścicielu drogueryi, przez jego żonę Izabelę, wyszły na jaw ciekawe szczegóły. Śledztwo prowadzone jest bez przerwy.

Onegdaj nad ranem komisarz Szaper wraz z podkomisarzem Oleskim przeprowadził rewizję w mieszkaniu Komorowskich przy ulicy Zyblikiewicza. W kuchennym piecu wśród resztek popiołu znaleziono częściowo zwęglone

trzy pierogi z borówkami,

których zmarły nie zjadł podczas swojego ostatniego obiadu. Także znaleziono tam opakowanie z proszków i szczyptę jakiegoś proszku. W śmieciach znaleziono torebkę z morfiny, oraz podarte pudełeczko ze starannie zdartą etykietą apteki. Nadto znaleziono w szafie kokainę i inne medykamenty. Wszystkie te przedmioty złożono w urzędzie śledczym, skąd odesłane zostaną do chemicznego zbadania.

Komorowska, zapytana o przyczyny zniszczenia opakowania proszków i usiłowane spalenie pierogów, oświadczyła, że robiła to dlatego, by nie

miał mąż podejrzenia, iż ona go truje. Służąca Kułkówna zeznała, że często sama do potraw, przeznaczonych dla pana,

dosypywała proszki z polecenia swojej pani. Kułkównę na podstawie ostatnich zeznań aresztowano.

We środę w „Collegium Medicum“ odbyła się w obecności komisji policyjno-sanitarnej sekcja zwik sp. Komorowskiego w kierunku wykazania przyczyny śmierci. Sekcja, którą prowadził profesor dr. Ołbrycht, wykazała oznaki chorobowo serca i sklerozę, lecz

zatrucia nie stwierdzono.

Natomiast nie jest wykluczone, że Komorowski zmarł z powodu zatrucia alkaloidami, to jest związkami roślinnymi (morfina), które bezwarunkowo nie pozostawiają po sobie śladu w przewodach pokarmowych i żołądku.

Ponieważ dalsze dochodzenia szczyły pewne światło, że Komorowski został otruty, przeto wstrzymano pogrzebanie zwłok i zarządzone prze prowadzenie ponownej sekcji w tym kierunku, oraz analizę znalezionych podczas rewizji pierogów i proszku.

## Ogłoszenie.

Ponieważ PP. Delegaci strajkujących pracowników budowlanych nad przedstawionymi im przez pracodawców warunkami, pod jakimi miałyby się odbyć strajk zakończyć, ale umożliwionem by było zgodne współzycie, wykluczając jakiegokolwiek agresywne formy walk cennikowych w przyszłości, przeto w myśl uchwały Walnego zgromadzenia zebrania pracodawców przemysłu budowlanego odbytego dnia 19 b. m. Komisya Cennikowa grupy pracodawców podaje do publicznej wiadomości co następuje:

Placa robotnika ukwalifikowanego w listopadzie 1921 wnosila za godzinę	248 Mkp.
Koszt miesięczny utrzymania rodziny robotniczej w listopadzie	39.500 „
Placa robotnika ukwalifikowanego z końcem czerwca 1922 wnosila za godzinę	373 „
Koszt miesięczny utrzymania rodziny robotniczej z końcem czerwca 1922	54.715 „
Wzrost drożyzny od listopada 1921 do końca czerwca 1922	38.5 proc.
Wzrost płacy robotnika ukwalifikowanego od listopada 1921 do końca czerwca 1922	50.5 proc.

Z powyższego zestawienia widać, że wzrost płacy przewyższył wzrost drożyzny o 12 proc., czyli, że doganianie się przy obecnym strajku zwykły o 100 proc. i płacy 743 Mkp. za godzinę niema podstawy.

Mimo wyżej wykazanej przewyżki płacy nad wzrostem drożyzny Walne Zebranie pracodawców uchwalilo płacić ukwalifikowanemu robotnikowi za godzinę pracy w miesiącu lipcu 1922

400 Mkp.	
a zatem wzrost płacy od listopada 1921 do lipca 1922	61.3 proc.
Różnica wzrostu płacy od wzrostu drożyzny na korzyść robotnika	22.6 proc.

Dla wyrównania podajemy, że płaca ukwalifikowanego robotnika za godzinę pracy w Warszawie w lipcu 1922 wynosi

412 Mkp.
Walne zebranie pracodawców ofiarując płacę zaledwie o 12 Mkp. niższą jak w Warszawie — gdzie ceny artykułów spożywczych są znacznie wyższe — poszło do najdalej idących granic możliwości i uważa, że wyjście poza te granice odbiłoby się fatalnie na ogólnych stosunkach ekonomicznych.

Wobec tego Komisya Cennikowa grupy pracodawców z upoważnienia Walnego Zebrania pracodawców przemysłu budowlanego ustanawia:

Placę robotnika ukwalifikowanego za godzinę pracy na miesiąc lipiec minimum	350 Mkp.
maksimum	400 „

Placę pomocnika budowlanego za godzinę pracy	200 „
Placę kobiety i chłopaka do lat 16 za godzinę pracy	120 „

i wzywa robotników mających chęć na podstawie powyższych plac pracę podjąć, do zgłoszenia się na oddzielnych budowach, gdzie przed strajkiem pracowali.

Zaznaczamy, że płaca godzinowa w niżej nie narusza postanowień ustawy o 46-tygodniowym tygodniu pracy.

Za grupę pracodawców przemysłu budowlanego  
KOMISYA CENNIKOWA:

Meissner prezes.	Kwiatkowski wiceprezes.	Maciatek sekretarz. 5103
---------------------	----------------------------	--------------------------------

## Nuncyusz Apostol. na Bukowinie.

Czerniowce, 21 lipca.

Katolicka ludność Czerniowiec wszystkim trzech obrządków obchodzi prawdziwe święto. — Od wtorku dnia 11 bm. bawi tu Nuncyusz Apostolski ks. arcybiskup Franciszek Marmaggi.

Na dworcu głównym w Czerniowcach oczekiwali przybycia JE. ks. nuncjusza konsul Rzeczypospolitej Polskiej p. Lorenowicz oraz konsulowie angielski i austriacki. Dostojnego gościa imieniem Polaków powitał prezes Polskiej Rady Narodowej ks. kanonik Marecki Zawadowski przemową polską. Imieniem wyznawców obrządku ormiańskokatolickiego po łacinie przemówił radca Jan Bohosiewicz. Deputację polskiej Rady Narodowej prowadził wiceprezes dr. Skibniewski, który przemówił po francusku, składając hołd dostojnemu gościowi. Po przemówieniu swem wręczył dr. Skibniewski ks. Nuncyuszowi memoriał Rady Narodowej w języku francuskim, zawierający szereg postulatów kościelne Polaków bukowiańskich. Na przemówienie dr. Skibniewskiego ks. Nuncyusz odpowiedział serdecznie, a nawiązując do słów „Polonia semper fidelis“, podniósł gorące przywiązanie narodu polskiego do wiary, w której obronie synowie tego narodu niejednokrotnie krew przelewali. O cnotach tych narodu polskiego przekonał się dowodnie obecny Nuncyusz w Warszawie, skutkiem czego narodowi naszemu miłośnią się odwzajemnia.

## Kradzież listów amerykańskich w Krakowie.

Kraków, 21 lipca.

Onegdaj do sortowni listów amerykańskich w budynku pocztowym na dworcu kolejowym w Krakowie włamali się niewiadomi sprawcy przez drzwi. Prawdopodobnie sprawcy posiadali podrobione klucze, zapomocą których dostali się do wnętrza pokoju, gdzie na półkach leżały stopy listów amerykańskich, niedoreczonych z powodu niedokładnych adresów i przeznaczonych do zwrotu

nadawcom w Ameryce.

Podczas rewizji znaleziono w kłoczcie budynku pocztowego dużą ilość porozrywanych kopert (bez zawartości) i mnóstwo przekazów.

W toku śledztwa policyjnego udało się już ująć sprawców kradzieży. Dalsze śledztwo w tej sprawie prowadzi nac. okr. urzędu śledczego Szafrański.

Wedle obliczeń straty idą w miliony.

## Wykrycie sprawcy bestyalskiej zbrodni z przed 5 mies.

Kobieta, która ma dołary. — Zmasakrowanie ofiary. — Degenerat morderca. — Józiu, nie zabijaj. — Dołarów niema. — Lup 40.000 marek.

Warszawa, 20. lipca.

(p.) Jeszcze w lutym b. r. popełniono w Warszawie, na Pradze, mord, który z powodu bestyalsstwa, z jakim był dokonany oraz niemożności wykrycia sprawcy, wzburzył silnie mieszkańców stolicy.

Ofiarą mordu padła 45 - letnia Anna Ciarkowska, o której mówiono, że ma dołary,

gdyż wiadano powszechnie, że mąż jej, rzeźbiarz z zawodu, przebywający w Ameryce, posyłał żonie regularnie co miesiąc pieniądze na utrzymanie.

Dnia 23. lutego znaleziono Ciarkowską zamordowaną w jej mieszkaniu, ze śladami duszenia na szyi oraz twarzą, okrutnie zmasakrowaną uderzeniami jakimś tępym narzędziem, jak następnie stwierdzono — żelazkiem do prasowania. Włosy stargane, ręce posiniaczone i podrapane, wskazywały na rozpaczliwą walkę ofiary z mordercą, który jednak znikł bez śladu i nie można było wpaść na jego trop.

Dopiero po 5 miesiącach wyteżonej pracy śledczej udało się wywiadowcy Stepczyńskiemu powiązać wątle nici poszlak, które doprowadziły do wykrycia zbrodniarza.

Jest nim 22 - letni Józef Skibiński, dezer-

ter, nigdzie nie zameldowany, bardzo daleki kuzyn Ciarkowskich. Wzięty w krzyżowy ogień pytań, Skibiński przyznał się do popełnienia zbrodni i bardzo szczegółowo opowiadał fakt dokonania i motywy zbrodni.

Skibiński, typ wielkiego degenerata, okradł swych rodziców i kuzynów, za co odsiedział 3 - miesięczne więzienie. Nazajutrz po wyjściu z więzienia, zrozpaczony rzekomo brakiem środków do utrzymania — powziął myśl zamordowania i ograbienia Ciarkowskiej. Przyszedłszy do mieszkania rano, gdy Ciarkowska czesała się jeszcze, Skibiński zaczął z nią rozmawiać, przyczem, wy-czekawszy odpowiedniego momentu, gdy C. miała włosy opuszczone na twarz, schwylił ją silnie za gardło, powalił na podłogę i zamierzał udusić. Wtedy napadnięta zaczęła prosić i błagać temi słowy:

„Józiu, nie zabijaj mnie, daruj mi życie, a oddam ci wszystkie pieniądze“.

Mimo to zwyrodniały Skibiński schwylił leżącą w pokoju przy piecu żelazko do prasowania i zaczął zadawać cios za ciosem w głowę tak długo, aż ofiara jego nie wyzionęła ducha.

Wtedy zbrodniarz z najzimniejszą krwią obmył sobie zbroczone ręce, opatrzył odzie-

nie, czy nie nosi śladów walki i przystąpił do lustracji lupą.

Dołarów jednak nie znalazł —

a jedynie 10 tysięcy marek gotówką.

Wobec tego zawodu, potwierdził szafy, wyjął stamtąd co lepsze rzeczy z garderoby i przeszedłszy z pakunkiem najspokojniej koło dozorczy domu, wyszedł na miasto. W kilku bazarach sprzedał zrabowane rzeczy, za które uzyskał 30.000 mk., poczem postarał się o fałszywy paszport ze swoją fotografią na nazwisko Skapińskiego Stanisława i za tem nazwiskiem spokojnie grasował bądź w Warszawie, bądź na prowincyi. Po pewnym czasie znowu został skazany za kradzież na miesiąc więzienia i zaledwie przed 4 tygodniami został zwolniony, gdy oto onegdaj znowu powędrował za kratę więzienną, z poza której tym razem już prawdopodobnie nie wyjdzie tak łatwo.

## NADESLANE.

### Oświadczenie.

Jako zastępca prawny W Pana

**Jana KROBICKIEGO**

właściciela dóbr Mikołaj i t. d. ad Wadowice podają do publicznej wiadomości, iż wdrożone przeciwko Niemu na wniosek rodziny postępowanie o ubezwłasnowolnienie zostało prawomocną nekwałą Sądu powiatowego w Krakowie z dnia 21. czerwca 1922 do L. cz. L. XVI. 57/21 zastanowi na a to na podstawie orzeczenia dwóch profesorów Wszechnicy im. Jana Kazimierza we Lwowie oraz dwóch lekarzy sądowych, którzy orzekli, że WP. Jan Krobicki jest zupełnie zórw na umyśle i zdolny do samodzielnego załatwienia swych spraw osobistych i majątkowych. Zarazem stwierdzam, że spowodowane w lipcu 1921 trzy dniowe internowanie p. Jana KROBICKIEGO w zakładzie w Kobierzynie było samowolne i poe ało na gwałcie.

Lwów, dnia 20 lipca 1922.

Dr. Henryk Józef Meyer  
adwokat we Lwowie,  
ul. Kościński I. 3.

5102

JAN WIKTOR.

## NA BRUKU.

(DRUGA CZĘŚĆ „BURKA“).

(Dokończenie).

Dźwignął przednią łapę, poglądził po kolanach kobietę i cicho, radośnie zaskuczał. Wszystko w tym dźwięku było i szal szczęścia i płacz.

Jakiś starszy pan, stojący obok na skraju chodnika, dopiero teraz spostrzegł widmo Burka. Przerażony rzucił się z krzykiem:

— Ciesiu — pies — może wściekły!

Kobieta szarpnęła się gwałtownie. Odskoczywszy w tył, całym rozmachem kopnęła natręta. Pies odpadł jak skurcz skrwawionego jęku, ociekający łzami w noc, w mrok niedawnego szczęścia.

Dobroczyńcy spiesznie podążali do domu.

— Ty się zawsze narażasz — zawsze cię przestrzegam, ale ty nie słuchasz — upominał ją głosem, przejętym trwogą.

— Przecież tym biedakom, włóczęgom nocnym, co dnia nosimy pożywienie.

— Może być nieszczęście. Przecież dzisiaj ścigali wściekłego.

— O, już nigdy nie pójdę.

— Bogu dziękować, że tak się skończyło.

Kobieta przerażona tuliła się do mężczyzny, szepcać czule słowa wdzięczności, słowa gorących podziękowań.

Burek leżał bez ruchu na chodniku. Oczodoły rozpekły się, spojrzenia zabrały obraz, stoczyły się z nim w głąb piersi i zawyły skargą bezbrzeżnej krzywdy. Przez pomrok śmiertelną patrzył na znikające postaci. Nawet nie drgnął, kiedy spóźniony przechodzień potknął się, zaklął i zepchnął go w rynsztok.

— Ścierwo, na drodze zawadza. Małom nosa nie zbil. Że też nie sprzątną.

Pies nie czuł kopnięcia, był jak umierający żebrak, który padł bez sił na ulicę, ręki nie może unieść, a jeno spojrzeniem błaga, skomli, kiedy go depcą kopyta, tratuja wozy.

Późno w noc ciężka mgła spowiła miasto. W jej całunie księżyc tracił blask, mętniał niby oko konające, zachodzące bielmem. Jeszcze słabo na wysokościach majaczył. Widmowo błądy tchnął światłem, podobnym do gromnicy, otulonej smugą dymu. Martwiał, gasł, przedarł lżejsze chmury ostatniem spojrzeniem i zapadł w otchłań ciemności. Usnął świat bez drgnienia, bez szepotu, przywalony płytą grobową milczenia i nocy. Po długich godzinach obudził się dzień. Był zmordowany, przemarznięty. Szary, omroczały świt wstawał z zewłoków i wzwłókl się na niebo. Z trudem słońce przecierało umęczone oczy. Plachty gęste je spowijały. Późno wyjrzało, ale bez światła, jakby zamarło na wysokościach i teraz szedł duch jego. W pomroce domy sterczały, podobne do sponiewieranych ślepców, patrzących w czeluść nieoświety wyżar temi oczodołami, które nigdy w życiu uśmiechu zorzy nie zaznały. Kruk zerwały się z pobliskich drzew. Suncy powoli po sklepieniu. Nie było widać ich czarnych postaci.

Tylko krakaniem dawały znać, że przybywają całą gromadą. Z pod chmur wypłynęły, jakby wyłoniły się z obrzydliwych, zabłoconych nor. Stado z wrzaskiem opadło na dach kamienicy. Obsiadły szczyt. Sterczały skostniałe, zziębnięte, głodne, osepiałe, z napuszonemi piórami. Niespokojny, ruchliwy przewodnik nie mógł ustać w miejscu. Odszedł od gromady i na własny dziób czynił poszukiwania. Kroczył poważnie, jakby medrzec, w żałobne szaty przyodziany, czasem kiwnął się i zerknął badawczo, nie dając się zwieść pozorami. Opadał obaczył wszędobylską srokę. Ta rozgrzebała zaspę i wywlokła ochlap. Skoczył do niej. Nie czekała, aż jej wyrwie zdobycz. Zatrzepotała skrzydłami i zniknęła za ścianą. Zły dziobnął ostatek i pomaszerował prosto do rynny. Zawsze w tem korytku, w najgorszy nawet czas, można zdybać jakąś kapaninę. Przez okap przechylił główkę, spojrział w dół i zdumiony stanął. Radośnie mrugnął.

— Pies zdechły widzi mi się. Kruk nad krukami biedaka nie opuści, ale zawsze głodnego opatrzy... Niechże będzie uwielbiony, naszym krakaniem.

Zawrzęszczał głośno, rozpuścił skrzydła i spłynął na chodnik.

Na ten sygnał czereda zakrakala radośnie. Wszystkie poszybowały za wodzem.

Okrutny, piekielny wrzask obudził Burka. Powieki się rozdarły od wewnętrznego wstrząsu, z pod skrzepów przesaczyło się spojrzenie, jak struga krzepnącej krwi, w której odbiło się stado oprawców. Poczuli ich dzioby. One przeszły go nożami. Targnął się, chcąc uciec. Ciało ani nie drgnęło. Stało

# Co powiedział Litwinow w Hadze.

Haga, 21 lipca.

W wywiadzie z przedstawicielami prasy zaprzeczył Litwinow przedewszystkiem pogłoskom o zamordowaniu Lenina, który obecnie jest zdrowy i wkrótce zajmie ponownie miejsce na czele rządu rosyjskiego. Tak samo niezgodne z prawdą mają być pogłoski o propagandzie prowadzonej przez sowiety za granicą wśród Rosyan, mającej na celu skłonienie ich do uznania sowietów.

W sprawie konferencji oświadczył Litwinow: Dopóki państwa stawiały pewne pytania, dopóty Rosyanie ulegali wymaganiom rzeczoznawców. Co do zasad, to rzeczoznawcy woleli spowodować niepowodzenie konferencji niż uawnić swą

rozbieżność w zasadach. Sowiety dopuszczały za sadę kompensaty, lecz komisya mienia prywatnego uważała, iż jedynym sposobem kompensaty jest przywrócenie własności, na co Rosya nie mogła się zgodzić. W ten sposób los konferencji był przesądzony. Co do długów zaproponowała delegacya rosyjska ryczałtową ich zapłatę. W sprawie kredytów komisya nierosyjska odmówiła wprost tych kredytów, wobec czego Rosya nie potrzebuje się zajmować sprawą spłaty długów. Niepowodzenie konferencji dowodzi, że niemożliwa jest dyskusya w sprawie mienia prywatnego i długów między państwowych. Jutro wyjeżdża delegacya rosyjska z Hagi. (PAT.)

## Krótkie wiadomości.

**Protest sowiecki.** Tymczasowy kierownik rosyjskiego komisaryatu dla spraw zagranicznych skierował do państw ententy protest przeciwko blokadzie morza Czarnego przez statki greckie. (PAT.)

**Mądry bolszewik po szkodziu.** Dzienniki donoszą, że Litwinow wyraził w rozmowie nadzieję, że po upływie tygodnia mogłaby konferencya podjąć na nowo przerwane prace i doprowadzić je do końca. (PAT.)

## MINIATURY.

### Roskoszny list.

Otrzymałmśmy taki list:

Szanowna Redakcyo! Czytam zawsze w abonamencie rozlepioną przed administracyą „Gazetę Poranna” i dlatego proszę wziąć mnie w obronę w tem. Codzień wykładam w oknie poduszki, aby się wywietrzyły, a na pierwszym piętrze radczyni C. ma w oknie kanarka, który na poduszki siemię strąca, a czasem i wodą opryska, albo nawet pierze z siebie wytrząśnie. Moje perswazyje i wymyślenia nie pomagają, bo ona mówi, że klatki nie będzie sobie trzymać na głowie. Policya też mówi, że jej nic do kanarka, więc proszę o wytoczenie tej bezczelności na fora publiczne.

Ta C. jest niby wdową, ale mówią, co ona z nieboszczykiem na wiarę tylko żyła. Jedna z có-

się niezmiernie ciężką gruda, wrosła w rany ziemi. Po chwili znów omdlał wyczerpany. Ogarnął go błogi spokój. Tak mu było dobrze, tak ukojnie, jak za dawnych szczęśliwych czasów. Z głębin życia ulatywały pulsy uczuć, a każdy był wyrazem miłości, słonecznym uśmiechem. Westchnął głęboko, z ulgą, wyprężył się. Głowa legła na posłanie śmiegu, jakby na wieczny sen spoczęła na piersiach drogich w uściskach serdecznych. Może ostatnie drżenie serca wybiegło jako stęsknione spojrzenie, a ono, blakając się po niezmiernych przestworzach, szukało kochanego oblicza. Może duch człowieka wyszedł na rozstaje nieba i z wysokości przesmutnemi oczyma wypatrywał, czy z padółu ziemskiego nie zdąży przyjaciół wierny, jedyny, dozgonny.

Może...

Ale onego ranka jeno kruki radośnie zakrakowały, jeno kruki zgłodniałe spadły na padline.

A nad włóczęgą sterczało drzewo samotne, obdarte i nędzne, jak skopana dola tula-cza. Szarpnięte gwałtownym powiewem, zachwiało się, zachrzęściło. Konary raz wraz trzaskaty. Zdawało się, że targnięte ramiona kościotrupa, chcąc spleść czarne, zdrętwiałe pałce, a usta przemarzłych gałęzi usiłują wyszeptać pacierz wieczystego odpoczywania nad psem bezdomnym..

rek wydaje się za nauczycielkę, choć widzieli ją po Karola Ludwika, sym zaś ma być technikiem, ale wszyscy mówią, że on najlepszą technikę ma w palcach i raz już w sądzie o jakiś zegarek stawał. Niekiedy przychodził do nich taki stary łysy, tylko niewiedzieć, do której przychodzi, bo matka mówi, że to jej brat, a córka znów, że to jej wuj.

Stara zgubiła raz na schodach chusteczkę ze znakiem C: R., co pewnie znaczy Chotel Rzorza, gdzie pewnie była pokojówką i bielizny nakradła. Mogłabym jeszcze dużo o nich napisać, ale katołiczka i niechcę im szkodzić! Przepraszam, że się nie podpisuję, ale mógłby kto myśleć, że to zemsta za te świętstwa z klatki. Ten łysy dawał raz córce bombony i całował ją w głowę, bo pewnie gdzieś indziej nieśmiał. Z poszanowaniem sąsiadka.

Br.

## Balon sterowy

### najnowszego systemu.

(Do ryciny na stronie pierwszej).

Zarząd marynarki francuskiej nabył obecnie dla swych celów najnowszego systemu balon sterowy „Mediterranee”. Przed kilku dniami odbył się pierwszy próbnny lot na przesterżeni Saint-Cyr do Rochefortu. Lot wykazał nadzwyczajną sprawność steru i odbył się szczęśliwie. Na pokładzie statku powietrznego znajdowało się 17 pasażerów, między którymi był też admirał aeronautyki Lanxade. Rycina nasza przedstawia chwilę, w której balon opuszcza swój hangar w Saint-Cyr.

## Wrażenia Izydory Duncan z Rosyi.

(Do ryciny na stronie 5-tej).

Wrażenia wielkiej tancerki z Rosyi są wcale dodatnie. W Moskwie dano jej do rozporządzenia stary jakiś pałac i trochę dzieci, na których utrzymanie dawano jednak tylko czarny, zły chleb i śledzie. Wkońcu udało się jej złożyć balet z 50 dziećmi, nie mogła jednak wywieźć ich ze sobą z Rosyi, gdyż nawet wyjazd jej samej z mężem narafił na ogromne trudności.

Jak wiadomo, tancerka wyszła w Rosyi za męża za poetę Jenesseina, mimo swych marzeń o absolutnej emancypacji kobiet, ale Jenessein nigdy nie byłby otrzymał pozwolenia opuszczenia Rosyi, gdyby się był z nią nie ożenił. Trzy razy aresztowali go bolszewicy i w ciągu tygodnia 7 razy stawiali go pod ścianą i grozili zastrzeleniem z powodu opublikowanych przez niego wierszy.

Wyszła więc Izadora Duncau za niego, aby go w ten sposób wyrwać z tego piekła. Odczuła jednak boleśnie to, że na pierwszej stronie wydanego im już jako małżeństwu przez bolszewików paszportu figurowało tylko jego nazwisko, zaś jej nazwisko umieszczono drobnymi literami w nieznanym miejscu na ostatniej stronie. Wszystkie swoje wrażenia z Rosyi reasumuje Izadora Duncau jednym zdaniem: „Jestem, szczęśliwą, że znajduję się nakoniec znowu w cywilizowanym świecie”.

## NADESLANE.

### Matylda FELDMAN

prowadząca dotychczas swój dział towarów jedwabnych i białych u firmy Tändler i Syn, Rynek 30. **OBJĘŁA SWÓJ WŁASNY LOKAL RYNEK 29 (PASAŻ ANDRIOLEGO)** i poleca w najtańszych cenach jedwabie, podszełki, krepdechiny, woaliny, szyfony etc. z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. 6426

## Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w żalobnym obrzędzie pogrzebowym s. p. Stanisława Kruka, jak Wielebnemu Duchowieństwu, szczególnie Ks. Dr. Górniśiewiczowi, Ks. Proboszczowi parafii Św. Marcina Kiernikowi, Ks. Proboszczowi Jastrzębskiemu, wszystkim Przyjaciołom Zmarłego, oraz wszystkim, którzy wyrazili nam współczucie, składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

5107

Żona z dziećmi i wnukami.

### Edmund Ro'a Stanisławski

Radca Województwa, honorowy obywatel miast Kozowy, Złoczowa i Tłumacza.

Zasnął w Panu po długich a ciężkich cierpieniach dnia 20. lipca 1922, przeżywszy lat 63, zaopatrzony Św. Sakramentami. W smutku pogrążona żona z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w sobotę dnia 22. lipca 1922 o godz. 2-giej z domu żałoby na cmentarz Łyczakowski. 5113

## REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

### TEATR WIELKI.

W sobotę 22. o 7'30. „Księżniczka czardasza” operetka w 3 aktach.

W niedzielę 23. lipca o godz. 7'30 „Taniec szczęścia” operetka w 3 aktach (po raz 50).

W poniedziałek 24. lipca o godz. 7'30 „Dziewczyna z Holandyi” operetka w 3 aktach (po raz ostatni).

We wtorek 25. lipca o godz. 7'30 „Sybilla” operetka w 3 aktach Jacobiego w tłumaczeniu Andrzeja Własta (premiera).

We środę 26. lipca o godz. 7'30 „Sybilla” operetka w 3 aktach Jacobiego w tłumaczeniu Andrzeja Własta.

We czwartek 27. lipca o godz. 7'30 „Sybilla” operetka w 3 aktach Jacobiego w tłumaczeniu Andrzeja Własta.

W piątek 28. lipca o godz. 7'30 „Sybilla” operetka w 3 aktach Jacobiego w tłumaczeniu Andrzeja Własta.

W sobotę 29. lipca o godz. 7'30 „Sybilla” operetka w 3 aktach Jacobiego w tłumaczeniu Andrzeja Własta.

### TEATR MAŁY.

W sobotę 22. lipca o godz. 7'30 „Sprawa Kaisera” farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

W niedzielę 23. lipca o godz. 7'30 „Sprawa Kaisera” farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

W poniedziałek 24. lipca o godz. 7'30 „Sprawa Kaisera” farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

We wtorek 25. lipca o godz. 7'30 „Sprawa Kaisera” farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

We środę 26. lipca o godz. 7'30 „Sprawa Kaisera” farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

We czwartek 27. lipca o godz. 7'30 „Sprawa Kaisera” farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

W piątek 28. lipca o godz. 7'30 „Sprawa Kaisera” farsa w 3 aktach Starka i Eislera.

Artykuły optyczne, miernicze i gorzelniarne najtaniej u firmy Schall i Eichler plac Marycki 7 (pod kawiarnią „de la Paix”) Warsztaty reparacyjne. 5113

**Cyrk A. Cinisall**, Lwów, plac Bema. — przedstawienia atrakcyjne. Wlna tresura koni pod osob. kierownictwem Dyr. Cinisalliego, EIM i BOM, w nowym repertuarze. Świetna pantomina z baletem i wiele innych znakomitych, nieznanych dotąd atrakcyj. Początek punktualnie o godzinie 20-tej. 6429

**Coś odnowić przedpłatę!**





**Z GIELDY NIEOFICYALNEJ.**

Lwów, 22 lipca.

Tendencja chwiejna, na dolary mała zniżka, na marki niem. mała wyżka. Inne waluty w ramach wczorajszych. Obrót średni.

Dolary amer. 5775 do 5785, 1-ki i 2-ki 5675 do 5685, dolary kanad. 5670 do 5680, 1-ki i 2-ki 5570 do 5580, marki niem. 12.20 do 12.30, setki 12 do 12.20, drobne 11.80 do 12, leje 32 do 33, drobne 31 do 32, kor. czeskie 134 do 140, drobne 130 do 132, austr. tys. now. em. 6506.50, austr. tys. star. em. 1700 do 1750, austr. setki now. em. 60 do 65, austr. setki star. em. 170 do 175, 50-kor. 35 do 45, 20-kor. 24 do 28, 10-kor. 12 do 14, 1-ki i 2-ki 0.40 do 0.50, ruble 500-ki 1.50 do 1.60, 100-ki 1.55 do 1.75, 25-ki 1.60 do 1.75, 10-ki 1.35 do 1.45, reszta drobnych 0.70 do 0.85, dumskie 1000-ki 25 do 32, 250-ki 15 do 22, karbowanie 1 do 2.80, hrywny 4 do 8, franki franc. 460 do 480, funty szterl. 23000 do 24000, franki szwajc. 1050 do 1100

Złoto. 20-kor. 22000 do 22100, 20-frank. 21000 do 21250, 20-mark. 24800 do 25000, funty szterl. 22200 do 22300, 10-rubl. 27000 do 28000, dolary 5800 do 5820.

Srebro: Korony 440 do 450, 5-kor. 22500 do 23000, floreny 1150 do 1170, ruble 1835 do 1890, kopiejki 5.50 do 10, dolary amer. 4750 do 4760, półówki i ćwiartki 4550 do 4600, dolary kanad. 4500 do 4550, drobne 4400 do 4450, leje 440 do 445, austr. stempl. 20 do 22, austr. przekazy 15 i trzy czwarte do 16 i jedna czwarta.

**KURSA GIELDY KRAKOWSKIEJ.**

Kraków, 21. lipca.

(PAT) Akcje. Transakcje: Polskie Tow. handlowe 650; Pharma 3700; Zieleniewski 4850; Cegielski 1875; Trzebinia maszyny 1550; Siersza górnicza 6200; T. P. G. 5000; Polska Nafta 1850.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 5900; franki franc. 490; franki szwajc. 1150; franki belg. 475; funty szterl. 26100; marki niem. 12.75; korony austr. 0.16; korony czechosłow. 128.50; liry włoskie 2700; korony węg. 4.75.

**GIELDA WARSZAWSKA.**

Warszawa, 22. lipca.

(m.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla dewiz obcych było słabsze. Dolary spadły na 5.825, funty szterl. na 25.000 i niżej. Marka niem. natomiast podniosła się do 12.15, franki franc. 465, franki szwajc. około 1100. Większą poprawę wykazała korona austr., która doszła do 19. Milionówka 1550 — 1575.

**KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.**

Warszawa, 21. lipca.

(PAT) Papiery wartościowe. Transakcje: 4 proc. pożyczka premiowa 1575; 5 proc. listy zastawne m. Warszawy 216 i pół; 5 proc. listy zast. Banku Kred. (mk.) 54 i trzy czwarte.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjedn. 5845; marki niem. 12.07 i pół.

Czeki na: Belgię 457; Berlin 12.10; Gdańsk 12.10; Londyn 25900; N. Jork 5845; Paryż 483; Szwajcaryę 1130; Wiedeń 0.18 i jedna szóstą; Pragę 131.

Akcje. Transakcje: Bank dysk. warsz. 3700; Bank handl. warsz. 5450; Bank dla handlu i przem. 6300; Bank kred. warsz. 3600; Bank zachodni 2775; Tow. akc. fabryki cukru 48750; Firlej 875; Tow. przem. drzew. 1550; Warsz. Tow. kop. węgla 7700; Lilpop, Rau i Loew. 4725; Ostrowieckie Zakłady 7800; Rudzki i Ska 2725; Starachowice 6700; Żyrardów 79500; J. Borkowski 1425; Bracia Jabłkowski 2075; Warsz. Tow. Transp. i żegluga 1725; Polska Nafta 1950.

**GIELDA WIEDEŃSKA.**

Wiedeń, 21. lipca.

(PAT) Losy tureckie 335000; Prioritety 142000; Anglobank 48500; Bank Związk. 12200; Zakład kred. ziemski 20.500; Austr. Zakład kred. 12500; Bank depoz. 3910; Laenderbank 54500; Mercury 5600; Unionbank 11000; Bank obrot. 4400; Żywnostenska 370000; Kolej półn. 6.700.000; Austr. kolej 438.000; Kolej Połud. 60100; Alpijny 240.000

Tow. gór. hutn. 848000; Krupp 119000; Huta Poldi 294000; Praskie Tow. 710000; Scoda 335000; Karpaty 948000; Galicya 286000; Schodnica 600000; Siersza 37000.

**DEWIZY WIEDEŃSKIE.**

Wiedeń, 21. lipca.

(PAT) Amsterdam 13975; Zagrzeb 104.10; Belgrad 416.15; Berlin 71.85; Bruksela 28.62; Budapeszt 23.95; Chrystiania 6069; Kopenhaga 7727; Londyn 160100; Madryt 5465; Medyolan 1663.50; N. Jork 35975; Paryż 3032; Praga 777; Sztokholm 9290; Sofia 229.50; Warszawa 5.82—5.88; Żurych 6893; dolary 35750; belgijskie 2845; bułgarskie 223, duńskie 7640; marki niem. 62.05; angielskie 159950; francuskie 3015; holenderskie 13905; włoskie 1648; norweskie 5919; jugosl. tysiączi 415; polskie 5.75 — 5.83; rumuńskie 221.50; czeskie 773.50; szwajcarskie 6860; hiszpańskie 5350; węgierskie 24.10.

**GIELDA ZURYCHSKA.**

Zurych, 21. lipca.

(PAT) Kursa początkowe: Berlin 1.02 i pół; Holandia 202.65; N. Jork 521 i jedna czwarta; Londyn 23.21; Paryż 43.75; Medyolan 23.90; Praga 11.50; Budapeszt 0.35; Zagrzeb 1.52 i pół; Warszawa 0.09; Wiedeń 0.01 i pięć ósmych; Stempl. austr. 0.01 i siedm ósmych; Sofia 3.30.

Zurych, 21. lipca.

(PAT) Kursa końcowe: Berlin 1.03 i pół; Holandia 202 i trzy czwarte; N. Jork 521 i jedna czwarta; Londyn 23.23; Paryż 44.10; Medyolan 24.05; Praga 11.35; Budapeszt 0.35; Warszawa 0.08 i pół; Wiedeń 0.01 i pół; Stempl. austr. 0.01 i trzy czwarte.

**GIELDA ZBOŻOWA.**

Lwów, 21 lipca.

Popyt za żytem — ofiarowano: 14.500, żądano: 14.800.

Transakcje w owsie po 21.900 loco Lwów; kaszy jęczmiennej po 27.500 loco Kraków.

Zapotrzebowanie maki żytniej.

Tendencja z powodu niepogody zwyżkowa, usposobienie wyczekujące.

Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w poniedziałek dnia 24 lipca 1922 o godz. 5. po południu.

**URZĘDOWA CEDUŁA**

Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

Lwów, piątek 21 lipca 1922.

Godzina 12 w południe.

Owies: małopolski 21900 Lwów, kasza jęczmienna 27500.

**KRONIKA SPORTOWA.****RAID SAMOCHODOWY WARSZAWA — ZAKOPANE.**

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Dnia 20. b. m. rozpoczął się II. wyścig samochodowy na przestrzeni Warszawa — Kielce — Kraków — Zakopane i z powrotem. Organizatorem raidu jest Automobilowy Klub Polski, z którego ramienia kierują wyścigiem pułk. W. Zagórski i inż. Zejdowski. — Wśród deszczowej, niepewnej pogody ruszyło z parku Agricola 9 współzawodników. — Prócz nich poza konkursem 60 - konny Austro - Daimler, kierowany przez mjr. M. Gawała i „Fiat” z p. Sawickim.

Do Krakowa pierwszy przybył „Mercedes” (p. Winnicki) w czasie 6 i pół godziny. Po nim: „Steyer” (p. dr. Lorenc), „Steyer” (p. Linke), po nich „Seyers” (p. Matkowski, kier. szofer Szczęśniak), „Dodge” (p. Zdzichowski), „Fiat” (pułk. Grabowski), „Opel” (p. Liefeld), „Laurin - Clement” (p. Heyne). Dnia 21. b. m. o godzinie 9 ruszają wozy dalej do Zakopanego. Wyścig zakończony zostanie dnia 23. b. m. O nagrodach zdecyduje ogólna ilość punktów i kondycja wozów.

Raid wzbudza zupełnie zrozumiałe zainteresowanie.

**WALNE ZGROMADZENIE L. Z. O. P. N.**

Uchwałą Zarządu L. Z. O. P. N. z dnia 28. czerwca 1922 r. zwołuje się dnia 23. lipca Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w lokalu Polikliniki przy ulicy Lindego 5, I. p., o godzinie 10 rano, z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór prezesa. 2) Wybór brakujących członków Zarządu. 3) Wybór Wydziału Cier i Dyscypliny. 4) Wnioski i interpelacje.

**„WISŁA” — „CZARNI”.**

W niedzielę 23. b. m. odbędzie się spotkanie powyższych drużyn na boisku Tow. Zabaw Ruchowych o godzinie 5.30 po poł. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco. „Wisła”, która tego roku jest w znakomitej formie, a cechuje ją piękna, kombinacyjna i przyjemna gra, jak zawsze, tak i tym razem będzie znaczną atrakcją sportową. — „Czarni”, poczyniwszy korzystne zmiany w drużynie, jak świadczy ostatnia ich gra w Krakowie, która ogólnie się podobała, będą się starali z honorem zastępywać barwy Lwowa. Poprzedzi match o mistrzostwo klasy C „Jutrzenka” — „Czarni III.” o godzinie 3.30 po południu.

**LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA AMERYKAŃSKICH UNIWERSYTETÓW**

rozegrane zostały w Chicago. Najwyższą ilość punktów zdobył California University. Osiągnięte wyniki nazwać można wręcz fenomenalnymi. Wyrażają się one w długo jeszcze dla naszych lekkich atletów nieosiągalnych wynikach, jak np. 100 jardów — 9.9 sek., 220 y. — 21.8, 440 y. — 49.7, 120 y. (płotki) — 15.4, skok w dal 7.40 m., skok o tyczce 3.81 m., rzut oszczepem 61.65 m., rzut dyskiem 43.92 m.

**WĘGRZY W SZTOKHOLMIE.**

M. T. K. (Budapeszt), mistrzowska drużyna Węgrów odniosła w spotkaniu z „Hammarby” zwycięstwo w stosunku 2:0.

**OGŁOSZENIA****POSADY I PRACE**

Chemik asystent przemysłowy fabryki spirytusu i rafinerii w Czecho-Słowacji, lat 26, w by, pracowity, osoba reprezentacyjna, poszukuje posady w przemyśle spirytusu wina lub pokrewnym. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod „Inżynier” do Biura Ogłoszeń Falak, Kraków Benerowska 11. 640

Prywatne gimnazjum na prowincji poszukuje profesora gimnazjalnego z egzaminem nauczyciela i skłama celni ewentualnego objęcia kierownictwa. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia pisemne pod adresem Meizera, Lwów, Tarnowskię 35, II. p. 5090

Ukończony abiturient seminarium naucz. męskiego poszukuje posady na kresach. Łaskawe zgłoszenia do Admin. pod „Abiturient”. 506

Pomocnik gospodarczy, Śląk, kawaler z żoną i średnią szkołą rolniczą w Czechach i półtoręciami praktyką na Śląsku i w Małopolsce poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd d. br. Pantalowca p. Kańczuga. 5074

Drogiarz zdolny egzaminowany, poszukuje drogiarstwa W. Muszyńskiego. Przemysł. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisami świadectw. 5054

Asystent farmacji poszukuje posady w mieście przemysłowym. Adres M. Kańczuga, Przemysł. 5043

Drogiarz A. Iziarskiego, Lwów, L. Sapiehy 71 poszukuje do praktyki ucznia z ukończoną IV. kl. szkoły średniej. 5038

**MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY**

Na leśniczówce mieszkania z utorami aniam, poszukują. Roman A., dziennikarz, Lwów, Kurkowa 2. 5113

Odbiorców na wolne mieszkania na warunkach z góry przyjętych dostarcza natychmiast Biuro Asystyka 8. 5116

# AURORA

**Fabryka tutek AURORA**  
jedyna najtańsza i najhygieniczniejsza w swych wyrobach wytrzymuje  
wszelką konkurencyę 6054  
Lwów, plac Bernardyński 3.

Lokal frontowy składający się z trzech ubikacji, razem 23 m. długich i każdy po 6 m. szeroki wraz z dużą piwnicą i dwoma magazynami w podwórzu zajezdnym i kocioł z całkowitem urządzeniem sklepowym nadający się na wszelkiego rodzaju sklep lub przedsiębiorstwo w Tarnopolu przy ul. Ruskiej natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia: S. Ratzenstein, Tarnopol, Ruska 13. 6423

2 pokoje, kuchnia z przynależnościami w pięknej willi w Samborze zamienię w Boryslawiu ewentualnie na 1 pokój z kuchnią lub wynajmę bez zamiany. Zarazem poszukuję 1 pokoju umeblowanego lub bez o ile możliwe z osobnym wchodem od 1 sierpnia. Zgłoszenia nadsyłać N. Hirny, Sambor. 5063

Dwa pokoje z prawem używania kuchni bez mebli, w śródmieściu potrzebne zaraz. Cena obojętna. — Ewentualnie za wykwiłtne utrzymanie. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej” pod „J. J.” 6236

Do wynajęcia lokal nadający się na mniejszą fabrykę blisko tramwaju, elektryka, gaz. Wiadomość, Waldman, ul. Dąbrowskiego 10, 3-4 po pol. 5077

2 pokoje ew. 1 pokój z kuchnią poszukiwane dla młodego małżeństwa. Zgłoszenia pod „inteligentne” do Biura ogłoszeń Seherera, Pasaż Hausmana. 5068

1, 2, 3 pokoje z komfortem umeblowane zaraz do wynajęcia. Biuro Asnyka 8. 5089

## KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMANA

Kupię okazjnie konsolę (iustro). Administracja pod „Kupno”. 5087

Kupię cewkę indukcyjną Rumkorffa, długość iskier najmniej 10 cm. Warunki pod „Induktor” do Administr. 5091

Fortepian „Fritza” krótki, krzyżowy, model 7, s. rzęd. Kopernika 26, parter, Skleniarski. 5094

M. STEINHAUS, Lwów, ul. Krasickich 18a, poleca ze składu wałce pojedyncze i podwójne, oraz kamienie młyńskie do wszelkiego rodzaju młecenia. 5013

Maszyna parowa 14 do 18 HP. wraz z kotłem natychmiast do sprzedania, oraz dwie wie tarki motorowe. Wiadomość, Lwów, Odbudowa, ul. Słowackiego 1. 14. 500

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, transmy, maszy, motory ropne, lokomobile, gąry po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 3381

Majątek ziemski Stare Brody, 2 kilometry od Brodów zwyż 600 morgów obszaru, w tem 500 roli, murywane budynki gospodarskie i trzy domy mieszkalne z ładnym parkiem, z całą krescenią i inwentarzem — zaraz do sprzedania. Bliższa wiadomość ustnie w miejscu, pośrednictwo wykluczone. Witold Seineil Brody. 6414

Sprzedam okazjnie bardzo tanio wiedeński „kutschir-fajton” na gumach. — Wiadomość: Hotel Europejski, Lwów. 6398

## ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Chart samiec mała żółta zginęła. Oddać za wynagrodzeniem, Słowackiego 16/l. Orange. 5106

Znaleziony wisior odebrać można u Freund, Sykstuska 64 a. 5061

## ROZMITA

Od 15 czerwca powiększam pracownię krawiectwa damskiego. Przyjmuję wszelkie rob. ty, ceny umiarkowane. Otwieram również kurs kroju i szycia. Zgłoszenia przyjmuje codziennie od 10 do 1. Staszica 8, Jolanda. 5102

Pończochy podrabiam w najkrótszym czasie. Pracownia sweter w, bielizny „Kelas”, Kopernika 12. 5095.

M. L. HALISCH  
SKŁAD TOWARÓW BŁAWATNYCH I MODNYCH  
LWÓW, ul. SKARBKOWSKA 6. 6338

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MICHAŁ SALPETER,**  
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 47.4

**Dr. Maksymilian ROLLER**  
ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2-4, ul. Ciepłarska 4. II. p. 4809

**PRZEMYSŁ**  
KRAKÓW, SW. KRZYŻA, 1.  
TELEFON-2348.

**TRANSMISJE**  
WSZELKIEGO RODZAJU

**KOŁA PASOWE**  
DREWNIANE I ŻELAZNE

**WIELOKRAZKI**  
LEWARY, WINDY

**HANGUCHY**  
TECHNICZNE

**WENTYLATORY**  
EKSHAUSTORY I E. S.

**KUZNIE**  
POŁOWE  
Z WENTYLATORAMI

**TARZKI**  
ŻELAZNE  
WIELKIE ZAPASY  
DOSTAWA NATYCHMIASTOWA

**„ENHAP” LWÓW,**  
Akademicka 15  
Telefon 469

posiada na składzie  
**PASY TRANSMISYJNE**

z sierści wielbłądziej  
wszystkich szerokości  
angi lskiej marki :: :: **„GRIPOLI”**

11-krotna wytrzymałość pasów  
skórzanych. 4556

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**  
ordynuje od 12-1 i od 3-5 po połud.  
pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 4522

**Białe obuwie**  
czyści i odnawia nieszkodliwy i wypróbowany  
**„BIAŁOBLYSK”**  
Wszędzie do nabycia!  
Główny skład wysyłkowy: 5088  
**„GALEN”** Lwów, Piekarska 53.

**Kompletne**  
automatyczne urządzenie młyna do przemiału 100 q. dziennie wraz z motorem Diesla za upię. Oferty pod „Młyn” do biura dzienników Sokółowskiego Lwów, ulica Jagiellońska 1. 7. 5091

**K**ASA OGNIOTRWAŁA w bardzo dobrym stanie do sprzedania. — Wiadomość Biuro ogłoszeń K. Zyszkowicz Lwów, ul. Sokoła 4, drugie piętro. — — — — — 6430

**Ogrodnika-handlowca**  
pierwszorzędną siłę do prowadzenia dużego ogrodu handlowego pod wielkim miastem poszukuje się. Oferty ze świadectwami pod „Ogrodnik” do biura dzienników Sokółowskiego Lwów, Jagiellońska 7. 5092

**BRACIA MUND**  
LWOWSKA FABRYKA PAPY DACHOWEJ  
ASFALTU E.T.C.

Dostarczą po cenach fabrycznych doborową  
**PAPĘ DACHOWĄ**  
przedwojennej jakości, **PLYTY** izolacyjne do fundamentów, **ASFALT, TER, LAK dachowy, KARBOLINEUM** etc.  
Jako specjalność wyrabiamy praktyczny materiał do krycia dachów 5086

**„TEREXIT”**  
zastępuje gont, blachę, dachówkę i jest w cenie o wiele tańszy.

**OFERTY I WZORY NA ŻĄDANIE.**

**BIURO CENTRALNE: LWÓW,**  
ulica Sykstuska 1. 23.

**GOSPODARSTWA.**

Mamy stale w największym wyborze gospodarstwa od 20 do 200 m. rg. dobrej ziemi, na wszelkich gospodarstwach znajdują się masyw zabudowania, kompletny żywy i martwy inwentarz w cenach od 6 do 20 milionów marek. Także mniejsze gospodarstwa po 2 do 4 milionów mk. oraz folwarki każdej wielkości. Kamienice, hotele, g. ścińce, wszelkie przedsiębiorstwa. Zgłoszenia u prasza: Agencja Komisowa M. KORALEWSKI Poznań, Wilda Strumykowa 38, Telefon 24/8. Przed ulicznymi agentami ostrzegam. W biurze mojem obsługa rzetelna. Osiedlam każdego. Zważać na firmę. 6372

**Motor**

na gaz ssany pożądany z gazownią na gazowo ewentualnie na ropę. Od 15-20 koni w dobrym stanie kupię. Oferty pod „Motor” Tow. Akc. „Reklama Polska”, Warszawa, Jasna 10. 6378

**TABLICE lane i malowane**  
wykonuje najtańiej **RYTOWNIK** 6005  
**I. GOLDBEIER**  
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 17.

**Spieszcie Panowie Sportowcy!**  
Rowerzyści i Footballiści do najtańszego magazynu sportowego  
**MALWINY INMERGLÜCK**  
Lwów, ulica Jagiellońska 17.

który poleca po cenach konkurencyjnych piłki nożne, dętki, dresy, nagoleniki, baczki footballowe, sztylpy, motocykle, rowery, płaszcze włoskie „Gizetti” po 11kp. 5750 za sztukę, węże gumowe i wszelkie inne przybory. — Zlecenia z prowincyi odwrotnie. 5100

**Ter węglowy**  
najlepszej jakości sprzedają  
**H. ITKIS, LWÓW,**  
ulica Panieńska 1. 9. 5104

**ZASTĘPSTWO!**  
Oddamy prawo zbierania zamówień na olej i smary techniczne oraz doskonały artykuł chemiczny. Zgłoszenia pod: „Duży Doehód”, Biuro Sokółowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 1. 7. 5092

**KORALE KORALIKI I DZETY** do haftowania sukien, oraz paski — nadeszły. Zastępca Czechosłowackiej fabryki korali żelaznych i stalowych na całą Polskę  
**Maks Kiesler, Lwów, ul. Słoneczna 9.** Baczność na fraż i ar. 9 6427

# Jest obowiązkiem

każdej Instytucji rządowej, komunalnej, konsumu i współdzielni, zaopatrywać się w produkty naftowe wprost z

## PAŃSTWOWEJ FABRYKI OLEJÓW MINERALNYCH W DROHOBYCZU

Towar najlepszej jakości, produkt wysyła się odwrotnie, ceny najniższe.  
 Zapotrzebowania prosimy zgłaszać pod adresem: 6431

### Państwowe Zakłady Naftowe

Lwów, Zyblikiewicza 10.

Dostarczamy: najlepszą benzynę, znakomity olej gazowy do popędu motorów Diessla, naftę, smary, świece, parafinę.

## Uwaga! — Kupcy galanterijni!

Nowa w Małopolsce otworzona Fabryka grzebieni i artykułów rogowych „KERAS“ wyrabia towary pod względem jakości przewyższające towary zagraniczne, a ceny tychże kalkuluje się w stosunku do cen zagranicznych znacznie niżej, a to z tego powodu, że odpada cło i koszt przewozu. — Fabryka przyjmuje zamówienia tylko HURTOWNE, a przewodnią jej jest zadawanie pod każdym względem swoich odbiorców. — Zamówienia upraszamy kierować do biura Fabryki

Lwów, ulica Łyczakowska L. 75  
**Wohl, Kurz i Ska**  
 Fabryka grzebieni „KERAS“.

6201

## Dom handlowy „KURCAN“ Warszawa,

Pluga 50, m. 45, tel. 126—44

poleca

Palta podróżne dwustronne męskie najnowszy model zagraniczny po 15.000 Mk. Zaliczeniem pocztowym doliczamy 750 Mk. przy zamówieniach listowych podać wzrost niski, średni, wysoki. 6376

## „ETERNIT“

Prawdziwy słynny, lupek asbesto-cementowy, patentu Ludwika Hatscheka, wyrabiany z najlepszego asbestu i cementu; najłżejsze pokrycie, jedyne uznane bezsprzecznie za istotnie ogniotrwałe.

Dostawa tego bezkonkurencyjnego artykułu w każdej ilości na Wschodnią Małopolską wyłącznie i jedyne przez firmę: 4899

### HORSZOWSKI i Spka

Składy papy, wapna, gipsu, cementu, gontów, dachówek i wszelkich innych materiałów budowlanych

LWÓW, BOURLARDA L. 3. (boczna Batorego).

## Wielka Instytucja bankowa

poszukuje sekretarza prawnika

posiadającego conajmniej kilkunastu lat praktykę bankową. Oferty wraz z odpisami świadectw i referencyami, należy nadsyłać do Adm. „Gazety Porannej“ pod „Sekretarz 1873“. 6419

„OLLA“ najlepsza hygien. GUMA pełna gwarancja. Wszędzie do nabycia. 6349

## SPRZEDAM WIELKĄ FABRYKĘ WE LWOWIE

506211 z maszynami do obróbki drzewa lub bez. Zgłoszenia Okazyja do biura ogłoszeń Brücka, Lwów, Kościuszki 2.

## CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe leczy specjalista

4850 Dr. FRISCH, ulica Wałowa L. 11.

## Do dużej fabryki wódek i likierów w b. Kongresówce potrzebny zdolny DYSTYLATOR FACHOWIEC

Warunki dobre do umowy; mieszkanie zapewnione. Oferty z dokładnym curriculum vitae i podaniem dotychczasowej działalności: „REKLAMA POLSKA“ — Warszawa, Jasna 10 sub „DYSTYLATOR“ 6422

CZAS ODNOWIC PRZEDPŁATĘ!

Państwowe Przedsięb. Eksploatacji lasów w Krakowie **sprzeda** w drodze pisemnych ofert około 100 m<sup>3</sup> wybrakowanych materiałów tartych. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1. sierpnia b. r. o godzinie 10-tej przed poł. w kancelaryi Przedsiębiorstwa. Oferenci winni złożyć przed wymienionym terminem tytułem wadium 200.000 Mk. oraz uwidocznienie w ofercie że na warunki sprzedaży, które są w godzinach urzędowych do przjrzenia w kancelaryi Przedsiębiorstwa zgadzają się. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór ofert. 6418

**S**amochód osobowy marki „BENZ“ 35 HP. w dobrym stanie mało używany oraz

**S**amochód ciężarowy marki „BERGMAN“ 4-tonowy, nowo remontowane do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, Gradzka 13. 6412

# Czyść obuwie KONICZYNKA

ZAKŁADY CHEMICZNE POZNAŃ-GŁÓWNA  
 Składnica Lwowska; Hurtownia Kolonialna, Kl. Tańskiej 3

Najpopularniejszy bói głowy i migrenę usuwa znany proszek z „Kogutkiem“ „Migreno - Nervasin“  
 Zadać w aptekach i składach aptecznych. 4539  
 Apteka A. Gaseckiego w Warszawie.